Nr. 135. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 18 Czerwca 1922. Rok XLI

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	7920 Mk	3960 Mk	1980 Mk	660 Mk
z odnoszeniem do domu	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	9000 „	4500 „	2250 „	750 „
W innych państwach	12000 „	6000 „	3000 „	1000 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 30 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hapczyca. ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników.

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska ul. Marszałkowska 130; I. Buchweitz, Marszałkowska 120, E. Buchweitz, Fredry 6, T. Pietraszek Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Ujejer, Senatorska 12, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksenburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jatan, Niemiecka 1, Jankowski-Gradowski Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Bachstab, M. Brück; **w Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeigen-Ges. „Ifra", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Kranzenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 10 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wadle cennowy.

Walka o władzę

(Korespondencja własna »Nowej Reformy«).

Warszawa, 15 czerwca.

Przeżywamy najcięższe z dotychczasowych przesilenie. Tem cięższe, że rzeczywiste jego przyczyny i właściwe cele powoli tylko i z trudem wyłaniają się z odmętu niezdeklarowanych deklaracyj i zaciemniających wyjaśnień. Naczelnik państwa nie omijał żadnej sposobności, aby zarówno w Belwederze u siebie, jak na gruncie sejmowym, mówić chętnie i wiele. Niemniej byłoby znamiem »ryzykanctwem« chcieć już teraz określić jasno, jakiemi celami kierował się Naczelnik, wywołując to przesilenie. Przesilenie trwa, cele jego są... »in statu nascendi«.

Głucha wieść zapowiadała jakieś cięcia cesarskie w naszej polityce wewnętrznej dopiero na czas po powrocie Naczelnika państwa z Bukaresztu. Tymczasem nastąpiło ono, lub przynajmniej wzięto nóż z takim gestem, jakby o to cięcie właśnie chodziło jeszcze przed przejażdżką po Calea Victoriei w stolicy sprzymierzonej Rumunji. Co wpłynęło na przyśpieszenie tych decyzyj, nie wiadomo autentycznie. Mówią jednak powszechnie, że zaważyły tu głównie skargi Francji na min. Skirmunta za jego stosunkowo niezależną pozycję w Genui. Wieść prawi o memorjale Barthou do Poincarego ze skargami na naszego ministra spraw zagranicznych, który to memorjał znalazł się zaraz potem w ręku Panafieu'go i stanowił z jego strony przedmiot urzędowania. Co prawda, ten sam p. Panafieu w rozmowie z członkami sejmowego Klubu Pracy Konstytucyjnej wyrażał się z wielkiemi pochwałami dla min. Skirmunta. Nie bardzo się tu jedno z drugiem wymowało. Ale ekspresjonizm zapanował także i w polityce, a tem — jak wiadomo — gwiżdże na takie przestarzałości, jak rymy i... sens.

Twierdzić, że przesilenie jest przez kogokolwiek kierowane, byłoby jednak dużą przesadą. Przesilenie, raz zasadzone, rośnie sobie na urodzajnej naszej glebie rodzimej samo, jak kwiat polny. Wbrew przysłowiu, że nigdy się tak gorąco nie je, jak się gotuje, zaszedł tu wręcz odmienny wypadek. Tu bowiem gotowano zimniej, a je się goręcej. Jest faktem, że w sobotę przed Zielonemi Świątkami przesilenie było już zażegnane. Dopiero w ciągu dwóch dni świątecznych zaszły fakty, które spowodowały ostateczny jego i tak rozgłośny wybuch. Rataj, Moraczewski i Daszyński rozdmuchali tę iskierkę, którą już się było w piątek przydeptało obustronnem pogodzeniem się. Dlaczego to uczynili? Oto dlatego, ponieważ spostrzegli, że wystąpienie Naczelnika przeciw gabinetowi Ponikowskiego nastręcza im doskonałą sposobność do podwyższenia się o władzę, — jakże cenną przed wyborami! Ich to wpływowi należy zawdzięczać, że kwestja przygotowania do nowych wyborów stała się w dalszym ciągu mono- i dialogów przesileniowych głównym tematem, jakkolwiek na pierwszej, historycznej radzie gabinetowej, na której zarysowały się przeciwieństwa, mówiono o różnych rzeczach, ale o wyborach... nie mówiono.

Ludowcy i socjaliści adoptowali więc dążenia Naczelnika, aby w zamian za to dojść do władzy. Potrzebują jej każdy dla swoich celów. Oba stronnictwa miały wszelkie powody do obaw o wynik wyborów dla siebie. Witosowcom zagrażał Stapiński tem silniej, że nie mogli legitymować się przed wyborcami sukcesem w wykonaniu reformy agrarnej. Socjaliści przebywają głęboki kryzys polityczno-partyjny. — Rzesze robotnicze wymykają się z pod tego sztandaru, lokując się, stosownie do okoliczności pod innemi, już to bardziej czerwonemi, już to rozmaicie nakrapianemi sztandarami. Dla poprawienia swych szans wyborczych, oba stronnictwa potrzebują udziału we władzy: Witosowcy, aby wykonać reformę agrarną tak, iżby przywróciła im cześć i miłość wyborców chłopskich, socjaliści, aby posiąść środki, służące do utrzymania w dobrym humorze szerokie warstwy proletarjatu.

Takie są realno-polityczne podstawy tego namiętnego opowiedzenia się obu tych stronnictw po stronie Naczelnika, które stało się jasnem od pierwszych wystąpień ich w konwencie senjorów. Jednakowoż dwa te stronnictwa większości nie mają. Ludowcy musieliby przedłużyć swój front o całą długość klubu Stapińskiego, co najmniej, i Wyzwolenia, socjaliści zaś musieliby porozumieć się N. P. R. Zdaje się, że pierwsza część zadania została rozwiązana. Pakt ponowny między Witosem a Stapińskim zdaje się być tylko kwestją dni. Sumują się tu tylko zabiegi, czynione już od dawna. Co do N. P. R. to ten wahając się nawet, będzie ostatecznie zmuszony do ustawienia się w jednym froncie z innemi stronnictwami ludowemi.

Sylweta przyszłego rządu lewicowego zarysowuje się tedy coraz wyraźniej. Powstanie tego rządu byłoby nawet dodatnim rezultatem przesilenia, pod warunkiem, że nie pojawią się niebawem także inne rezultaty, dalej zaś pod warunkiem, że lewicowa radykalna polityka nie spotęguje inflacji i dalszej ruiny naszej marki (w Zurychu zaczęła ona spadać na samą wieść o takich możliwościach!) i że gwałtownie przyśpieszone wykonanie reformy agrarnej nie wywoła zbyt groźnego wstrząśnienia socjalnego i ekonomicznego w państwie. (Ceny, po których sprzedaje się zboże na jesień, już teraz są horendalne). (=).

KANDYDATURY NA MINISTRÓW.

Z Warszawy donoszą do »Kurj. Lwow.«:

Stronnictwa centrowe wysuną prawdopodobnie kandydaturę Adama **Tarnowskiego** na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Ogólną uwagę zwróciła godzinna konferencja posła Witosa z Tarnowskim. W kuluarach omawiana jest również żywo kandydatura na to stanowisko **Kucharzewskiego.**

W związku z przesileniem posłowie Wróblewski, Zamoyski i Sobański wezwani zostali telegraficznie do Warszawy.

Skirmunt, którego powrót do ministerstwa spraw zagranicznych **jest wykluczony,** upatrzony jest na posła w Waszyngtonie.

MYŚL POWSTANIA UNJI LUDOWEJ.

Warszawa, 16 czerwca (AW). W dniu wczorajszym pomiędzy sejmowym klubem P. S. L. a klubem Stapińskiego rozpoczęły **się konferencje w sprawie utworzenia unji stronnictw ludowych.** W kołach zbliżonych do obu stronnictw panuje przekonanie, że myśl powstania unji ludowej jest **bliska zrealizowania.**

Piastowcy wobec przesilenia

Ostatni numer „Piasta" krakowskiego, oficjalnego organu P. S. L., zamieszcza radosny artykuł wstępny p. t.: „Wrogi ludowi, szkodliwy dla państwa gabinet Ponikowskiego poszedł w odstawkę". Łatwo się domyśleć, jaką jest treść artykułu. A więc wypomina „Piast" gabinetowi Ponikowskiego, że pod płaszczykiem oszczędności zaprzepaścił odbudowę kraju i kolonizację kresów, uniemożliwił wprowadzenie w życie reformy rolnej, pogłębił przepaść między miastami a wsią", tolerował nieżyczliwe odnoszenie się władz do ludu, w polityce finansowej doprowadził jedynie do ujemnych rezultatów i t. p. Za rządów Ponikowskiego zaczęły się sypać na ludność wiejską cesławione „wyroki za r z e k o m ą lichwę". Jednem słowem p. Ponikowski „ujawnił się, **jako otwarty wróg Polski ludowej".**

„Patrzył na to z bólem, pisze dalej „Piast", i Naczelnik państwa, Józef Piłsudski. Człowiek ten, który życie poświęcił walce o Polskę ludową, który jest symbolem demokracji w Polsce, zdawał sobie doskonale sprawę z tego, że **dalsze tolerowanie tych rządów** może się odbić katastrofalnie na państwie, jako takiem. I dlatego postanowił usunąć ten rząd, bo nie mógł dłużej patrzeć na to, co się dzieje".

Skreśliwszy dalszy przebieg przesilenia i kontrawersje na punkcie kompetencyj władzy Naczelnika i Sejmu, względnie konwentu senjorów, kończy organ Piastowców następującem resumé:

„Dwie rzeczy zostały już osiągnięte: 1) Gabinet Ponikowskiego został nareszcie obalony, co lud polski powita tylko z uczuciem ulgi, 2) rola marszałka Sejmu filara wstecznistwa, została sprowadzona do właściwej miary. W konsekwencji **władza Naczelnika państwa doznała wzmocnienia,** co leży w najistotniejszym interesie państwa. Przesilenie obecne jest jednym z etapów walki demokracji z podnoszącem coraz wyżej głowę wstecznictwem. W obronie demokracji stanął Naczelnik państwa. Przy nim **stoi cały polski lud".**

Wywody te organu ludowców z obozu Piasta, tłumaczą i wyjaśniają pewne motywa obecnego przesilenia i rzucają światło na dalszy jego tok i charakter.

Ochrona granic wschodnich

Warszawa, 16 czerwca (PAT). Dnia 13-go czerwca br. odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych pod przewodnictwem p. ministra Kamieńskiego **konferencja wojewodów północno-wschodnich z udziałem delegata rządu w Wilnie, poświęcona sprawom ochrony granic wschodnich.** W wyczerpującej debacie podnoszono **konieczność rozbudowania w jak najkrótszym czasie połączeń telegraficznych i telefonicznych na pograniczu,** jak również wzmocnienia przez ministerstwo spraw wojskowych w porozumieniu z poszczególnemi wojewodami wojskowej **obsady granicy celem należytego zabezpieczenia ludności oraz umożliwienia natychmiastowej kontrakcji w razie zbrodniczych wypadków zbrojnych na nasze** terytorjum.

W tej samej sprawie jeszcze dnia 12 bm. w w Nowogródku na konferencji w województwie zostały przez p. dyr. dep. bezpieczeństwa Urbanowicza wydane zarządzenie **wzmagające czujność organów bezpieczeństwa pogranicza,** oraz mające na celu **skoordynowanie działalności władz cywilnych z wojskowemi.**

NAJAZD BOLSZEWICKI.

A. W. donosi z Moskwy 14 bm.: W nocy z dnia 12 na 13 bm. bandy bolszewickie dokonały **nowego napadu na terytorjum Rzeczypospolitej,** przekraczając granicę od strony Połocka, w okręgu stacji Zahacie. Bandzie udało się **podpalić okoliczne lasy.** Zarządzona natychmiast kontrakcja naszych oddziałów wyparła napastników z powrotem na terytorjum sowieckie. **Lasy płoną na dość szerokiej przestrzeni.** Przewidywane są olbrzymie straty.

—o—

Historyczna chwila w Opolu

Oddanie Polsce polskiej części G. Śląska

Opole, 16 czerwca (PAT). We czwartek dnia 15 bm. o godz. 22½ wieczorem nastąpiło w wielkiej sali w gmachu komisji sojuszniczej **oddanie państwu polskiemu polskiej części Górnego Śląska, przyznanej mu decyzją Rady ambasadorów z dnia 30 października 1921 roku.**

Posiedzenie zagaił prezydent komisji międzysojuszniczej jen. Lerond krótkiem przemówieniem, w którem wskazał na pojednawczego ducha, z jakim prowadzono pertraktacje co do oddania terytorjum plebiscytowego. Polskę reprezentował wiceminister **dr Zygmunt Seyda,** w towarzystwie sędziego **dra Zagórowskiego.** Niemcy zaś reprezentował poseł **dr Eckhardt.** Po przemówieniu przewodniczącego **podpisali komisarze koalicyjni oraz pełnomocnicy polski i niemiecki warunki oddania.**

Bezpośrednio potem nastąpiła notyfikacja granic przez odczytanie i wręczenie odnośnego dokumentu obu pełnomocnikom.

Z chwilą tą przeszła na Polskę władza suwerenna nad terytorjum jej przyznanem.

W sobotę dnia 17 bm. rozpocznie się **ruch ewakuacyjny pierwszej strefy.**

Bezpośrednio po posiedzeniu komisji sojuszniczej podpisano u pełnomocnika polskiego **układ polsko-niemiecki w przedmiocie oddania niemieckiej własności państwowej na polskiej części Górnego Śląska, oraz w przedmiocie zdania i zlikwidowania zarządów** po objęciu obszaru przez Polskę, oraz **układu polsko-niemieckiego w przedmiocie państwowej własności górniczej i hutniczej** w polskiej części Górnego Śląska. Ze strony niemieckiej podpisał układ poseł dr Eckhardt i prezydent policji, dr Schwendy.

Dnia 17 bm. nastąpi podpisanie ustalonego już co do treści **układu o aktach i archiwach,** a w przyszłym tygodniu podpisanie **układu o uregulowaniu spraw wynikających z podziału pól górniczych** przez nową granicę polsko-niemiecką; **układu amnestyjnego, oraz układu o podziale gwarectwa w Tarnowskich Górach.**

W przygotowaniu znajdują się prace nad **układem o uregulowaniu stosunków co do fideikomisów,** przeciętych nową linją graniczną polsko-niemiecką, oraz nad **układem w przedmiocie depozytów sądowych.**

OGŁOSZENIE PRZEPISÓW UKŁADU POLSKO-NIEMIECKIEGO.

Katowice, 16 czerwca (PAT). Według wiadomości z Opola, ma dziś nastąpić **ogłoszenie przepisów układu, zawartego między komisją międzysojuszniczą oraz pełnomocnikiem rządu polskiego i niemieckiego,** dotyczącego kwestji przejęcia Górnego Śląska. Przepisy te obejmują **25 stron pisma maszynowego.**

Rozdział pierwszy zawiera **ogólne zasady** i zarządzenia a mianowicie: zarządzenia przygotowawcze, oddanie budynków i materjałów, oddanie aktów i archiwów, zmianę personalu administracyjnego i technicznego.

Drugi rozdział omawia **przekazanie administracji publicznej, krajowej i powiatowej** a poszczególne jego punkty dotyczą oddania administracji na obszarze przypadającym Polsce, ewakuacji obszarów plebiscytowych przez wojska aljanckie i **obsadzenia go przez wojska polskie i niemieckie,** spraw policji, przekazania ogólnej administracji opróżnionych obszarów władzom polskim i niemieckim.

Konferencja w Hadze

Holenderski minister spraw zagranicznych, Karnebeek, otworzył we czwartek dnia 15 bm. obrady wstępne konferencji w Hadze. Mowca oświadczył, że konferencja ma zająć się sprawami niezałatwionemi przez konferencję w Genui, a mianowicie **odbudową Rosji** i przywróceniem pokoju. Następnie p. Karnebeck wskazał na trudności, jakie powstać mogą przy rozstrzyganiu powyższych problemów z powodu różnic, istniejących między zasadami i metodami Rosji sowieckiej, a zasadami i metodami innych państw, oraz zaznaczył, że panujący w Rosji system gospodarczy zdaje się przeszkadzać odrodzeniu tego kraju. Karnebeck podkreślił, że w konferencji tak ważnej, jak genueńska, następuje obecnie nowy okres pracy, w którym należy zasadnicze fakty gromadzić, oraz postarać się o ich zbadanie i ugrupowanie. Droga spokojnego zastanowienia się nad temi faktami została otwartą.

Zebranie powołało Karnebecka na przewodniczącego konferencji. Delegaci belgijscy i angielscy odbyli konferencję w sprawie zwrotu dóbr prywatnych w Rosji, poczem zawiadomili o przebiegu konferencji posła francuskiego. W sprawie tej, a także w sprawie innych zagadnień, przekazanych konferencji w Hadze, odbyli w Paryżu naradę Poincare i Jaspar. Konferencja wykazała, że Francja i Belgja **pójdą zgodnie** w Hadze obok siebie. Włoski ambasador w Paryżu, hr. Sforza, wręczył Poincaremu odpowiedź włoską na memorjał francuski z dnia 4 maja br. Rząd włoski oświadcza w tej odpowiedzi, że **nie uważa za potrzebne zmieniać warunków,** pod któremi ma się odbyć konferencja w Hadze.

Prasa niemiecka wyraża się na ogół **sceptycznie** o konferencji w Hadze; podnosząc, że po doświadczeniach genueńskich nie można przywiązywać żadnych widoków do konferencji haskiej. „Deutsche Allg. Zeitung" pisze: W Hadze nie będzie rozegrana żadna wielka polityczna partja. **Główni wykonawcy pozostali** w domu. Niemcy są tym razem obserwatorem ewolucji, która, mimo wszystko, niepowstrzymanie postępuje naprzód, a której ostateczne rozegranie nastąpi nie w Hadze.

O ZWROT WŁASNOŚCI PRYWATNEJ W ROSJI.

Haga, 16 czerwca (PAT). Zdaniem dzienników ważnym wypadkiem w przededniu otwarcia konferencji jest **konferencja między delegatami rosyjskimi a angielskimi** w sprawie zwrotu własności prywatnej. Rosja miała zapewnić Lloyda George'a, że jest gotowa **zwrócić 90 proc. skonfiskowanej własności prywatnej.** Rozmaite gałęzie przemysłu mają być podzielone na kategorje w miarę ważności. Rosja przedłożyłaby wykaz fabryk i przedsiębiorstw, które pragnie zwrócić. Dla zbadania stanu tych przedsiębiorstw przemysłowych, które Rosja zamierza zwrócić, miałaby być powołana **komisja, która przeprowadziłaby badania na miejscu.**

STANOWISKO RUMUNJI W HADZE.

Bukareszt, 16 czerwca (PAT). Delegat rumuński na konferencję w Hadze Diamandi otrzymał instrukcję **sprzeciwienia się ewentualnemu wznowieniu sporu w sprawie Besarabji, którą Rumunja uważa za ostatecznie uregulowaną.** Co do innych kwestyj Rumunja występować ma **solidarnie z państwami małej enteny,** oraz dążyć do utrzymania wspólnego punktu widzenia **z Francją i Anglją.**

Przykra niespodzianka dla Włoch

Jak wiadomo, podczas konferencji w Genui delegaci włoscy silnie zabiegali o względy delegatów rosyjskich, o czem swojego czasu dużo pisała prasa europejska. Delegat włoski na jednem z posiedzeń konferencji oświadczył, że Włosi, bez względu na swoją przynależność do koalicji, będą dążyli do zgody z Rosją sowiecką. Rzeczywiście też został w Genui zawarty **traktat handlowy** pomiędzy Włochami i Rosją. Traktat został natychmiast ogłoszony przez prasę włoską, która go powitała z wielkiem zadowoleniem. Ale nastąpiła przykra niespodzianka. Oto telegram z Moskwy pod datą 15 bm. donosi: Rada komisarzy ludowych w Moskwie **odmówiła ratyfikacji układu handlowego, zawartego przez Krassina i Cziczerina z Włochami,** ponieważ układ ten nie daje Rosji dostatecznych gwarancyj politycznych.

Poseł polski gościem miast angielskich

Jak donosi telegram z Londynu pod datą 14 bm., dr Wróblewski, poseł polski w Londynie, zaproszony przez miasta Edinburg i Glasgow, odwiedził ze swoją małżonką oba te miasta. W Edynburgu był przyjmowany przez szereg osobistości z profesorem Starolea na czele, który w przemówieniu powitalnem dał historyczny pogląd na sprawę polską. Poseł Wróblewski przedstawił w przemówieniu obecne stosunki w Polsce oraz najbliższe cele Polski. W dyskusji, jaka się potem wyłoniła, poseł Wróblewski wyjaśniał różne problemy, jakie wynikają z geograficznego położenia Polski. Profesor Peterson, głowa kościoła szkockiego, wyraził posłowi polskiemu gorące podziękowanie za odwiedzenie stolicy kraju, związanego od szeregu wieków z Polską węzłami przyjaźni. W Glasgowie lord major i członkowie rady municypalnej podejmowali posła polskiego i jego małżonkę uroczystym bankietem, w którym wziął udział szereg wybitnych osobistości. Lord major w przemówieniu powitalnem wzniósł toast na cześć króla Jerzego i Naczelnika państwa polskiego Piłsudskiego i wyraził najżywszą radość z powodu odrodzenia się Polski. Mowca wyraził przekonanie, że Polska odzyska swoje dawne wybitne stanowisko w Europie, wreszcie dał wyraz uczuciom, jakie w ciągu wieku łączyły Polskę i Szkocję. Poseł Wróblewski wskazał w przemówieniu, że wskrzeszenie Polski nastąpiło nietylko dlatego, aby zadość uczynić słusznemu prawu, lecz i dlatego, że leżało to w interesie Europy, której byt bez silnej Polski nie może być zabezpieczony.

Nota komisji reparacyjnej

Berlin, 16 czerwca (PAT). Komisja reparacyjna doręczyła rządowi niemieckiemu za pośrednictwem komisji ciężarów wojennych zapowiedzianą **notę uzupełniającą z dnia 21 maja.** Komisja reparacyjna zaznacza, że narady komitetu gwarancyjnego **doprowadziły do porozumienia co do sprawy kontroli dochodów i rozchodów rzeszy, oraz co do nadużyć popełnianych przy wywozie kapitałów.** W sprawach tych komisja oświadcza, iż **oczekuje rezultatu narad** między komitetem gwarancyjnym a rządem niemieckim. W sprawie dalszych punktów nota zaznacza:

1) Komisja oczekuje, iż przedsięwzięte będą wszelkie środki, aby do dnia 1 stycznia 1923 roku **otrzymać z dochodów na ten cel przeznaczonych przynajmniej 40 miljardów.**

2) Komisja konstatuje, że przedłożony jej preliminarz **nie przewiduje żadnych dochodów dodatkowych** celem pokrycia deficytu budżetu przedsiębiorstw państwowych.

3) Komisja zaznacza, że ustawy niemieckie, tyczące się autonomji banku Rzeszy, zabraniają rządowi wpływać bezpośrednio na przeciąg operacji finansowych tak jak to pozwalała ustawa z roku 1876. Aby jednakże utrzymać tę niezależność banku, potrzeba, aby nie tylko sam bank był samodzielnym i niezależnym, lecz aby posiadał także **zupełnie niezależną dyrekcję.** Komisja jest zdania, że ingerencja rządu niemieckiego przy mianowaniu prezydenta i rady nadzorczej banku Rzeszy ogranicza się w myśl nowych postanowień do wykonania pewnej kontroli pod postacią prawa interwencji, poza tem akcjonarjuszom pozostawia się zupełną swobodę przy wyborach.

Przyjazd dziennikarzy włoskich do Krakowa

Kraków, 17 czerwca.

Dzisiaj przybywa do Krakowa wycieczka dziennikarzy włoskich, złożona z 15 przedstawicieli prasy włoskiej. Goście zostaną powitani na dworcu w salonie recepcyjnym przez prezydjum miasta i Syndykat dziennikarzy.

Po powitaniu udadzą się goście do hotelu. — O godzinie 10 będą goście podejmowani pierwszem śniadaniem w kawiarni »Esplanade«. Od godziny 11—12 zwiedzą goście kościół N. P. Marji i Bibljotekę Jagiellońską. O godzinie 12 będą obecni na uroczystości odsłonięcia pomnika Dantego w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. O godzinie 1 podejmowani będą drugiem śniadaniem przez Syndykat dziennikarzy w Kole literackiem. — O godzinie 2.15 udadzą się do Wieliczki w celu zwiedzenia tamtejszych salin. Po powrocie z Wieliczki udadzą się goście o godzinie 7 i pół do teatru im. Słowackiego. O godzinie 8 i pół będzie wydany wielki obiad ku uczczeniu gości w restauracji »Starego Teatru«.

W następny dzień, to jest w niedzielę, o godzinie 10 rano będą dziennikarze włoscy podejmowani śniadaniem w kawiarni »Esplanade«. W godzinach od 11—1 zwiedzą dziennikarze włoscy Muzeum Narodowe, Czartoryskich, kościoły: św. Katarzyny, Bożego Ciała i Skałkę. O godzinie 1 i pół odbędzie się śniadanie na cześć gości w restauracji »Starego Teatru«. Od godziny 4—6 nastąpi zwiedzenie katedry i Zamku Wawelskiego. W godzinach między 6 a 7 i pół udadzą się goście końmi na zwiedzenie kopca Kościuszki, Błoń i parku dra Jordana. W parku dra Jordana odbędą się popisy gimnastyczne młodzieży »Sokoła« i YMCA. O godzinie 8 będą goście obecni na przedstawieniu w teatrze »Bagatela«. O godzinie 8 i pół wydaje Syndykat dziennikarzy pożegnalną kolację w Kole literackiem.

O godzinie 12 odjadą goście z Krakowa do Lwowa.

Zbyt wiele łączy nas historycznych i kulturalnych węzłów z Włochami, abyśmy wysilać się mieli na zapewnienie, jak sympatycznymi i pożądanymi gośćmi w starym Krakowie są przedstawiciele prasy włoskiej, w której ręku właśnie leży zacieśnianie i podtrzymywanie węzłów przeszłości, torowanie dróg współżycia i przyjaźni między włoskim i polskim narodem. Od wieku odrodzenia, którego krynica zasiliła tyle wielkich umysłów polskich i dała impuls do sztuki, wyciskającej piętno na architekturze starego naszego grodu — do walk o wolność w epoce Napoleońskiej i epizodów ostatniej wojny światowej, przewija się między Polską i Włochami ta złota nić sympatji i wzajemnego odczucia politycznych i kulturalnych kryterjów obu narodów, która wiąże je także na dalszą przyszłość.

Jesteśmy szczęśliwi, że w tym Krakowie, który tyle na każdym kroku budzi wspomnień z przeszłości Italji i Polski, danem nam będzie uścisnąć dłoń naszych kolegów po piórze i wzbudzić tak cenne dla obu narodów uczucia. Kraków wita ich serdecznie, naszych gości włoskich, wznosząc okrzyk: »Evviva Italia!«

KRONIKA

Kraków, 17 czerwca.

UROCZYSTOŚĆ BOŻEGO CIAŁA W KRAKOWIE. We czwartek rano przy wspaniałej pogodzie po uroczystem nabożeństwie, odprawionem w katedrze wawelskiej przez biskupa Sapiehę, wyruszyła z Wawelu procesja, którą prowadził celebrant w asystencji biskupa Nowaka, oraz wszystkich kanoników katedralnych, księży i alumnów seminarjum duchownego. Przed duchowieństwem postępowała kompanja honorowa 1-go pułku kolejowego wraz z orkiestrą. Z obu stron baldachimu pełnili straż honorową ułani 8 pułku ułanów z dobytemi pałaszami. Za baldachimem postępowali: wojewoda Gałecki z naczelnikiem wydziału Kowalikowskim, prezydent miasta Federowicz wraz z gronem radców miejskich, jenerałowie: Szeptycki, Osiński, Truszkowski, Ledochowski i Minkiewicz, rektor uniwersytetu Jag. Nowak wraz z senatem akademickim, prezes Akademji Umiejętności Morawski, Towarzystwo Strzeleckie z drem Schneidrem na czele, przedstawiciele władz sądowych z prezydentem Wolterem, nadprokurator Czyszczan, wreszcie tłumy nieprzebrane publiczności.

Procesja posuwała się ulicą Kanoniczą, a następnie ulicą Grodzką ku Rynkowi. Wzdłuż ulicy Grodzkiej ustawiały się procesje ze sztandarami i chorągwiami ze wszystkich krakowskich kościołów.

Na Rynku ustawiono pięć ołtarzy. Przy każdym z czterech ołtarzy po odczytaniu ewangelji, wojsko prezentowało broń, poczem następowały salwy honorowe.

O godzinie 12 w południe uroczystość kościelna skończyła się, poczem procesja powróciła do katedry.

NOWY KOMENDANT OBOZU WAROWNEGO W KRAKOWIE. Dowództwo obozu warownego w Krakowie po jenerale Kosteckim objął pułkownik Józef Becker.

Nowy komendant obozu warownego znany jest w sferach naszego miasta, gdyż jeszcze przed wojną służył w 13 pułku piechoty austrjackiej. Podczas przewrotu, jako dowódca 113 pułku piechoty, zaprzysiągł pułk ten na froncie siedmiogrodzkim na wierność państwu polskiemu i przyprowadził pułk swój do Krakowa.

WYBORY DZIEKANÓW W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM. W ostatnich dniach odbyły się wybory dziekanów poszczególnych fakultetów uniwersytetu Jagiellońskiego na rok 1922—1923. Dziekanem wydziału teologicznego wybrany został dr prof. Zimmermann, wydziału filozoficznego dr prof. Kallenbach, wydziału medycznego dr prof. Maziarski.

Wybory na wydziale prawniczym odbędą się w przyszłym tygodniu.

ODSŁONIĘCIE BIUSTU DANTEGO. Dzisiaj w sobotę, 17 b. m., o godzinie 12 w południe odbędzie się w auli uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystość odsłonięcia biustu Dantego, który rząd włoski ofiarował w upominku Wszechnicy krakowskiej. Biust ten wręczy uniwersytetowi poseł przy rządzie polskim w Warszawie, minister Tomassini, który przyjechał do Krakowa wraz z sekretarzem poselstwa, oraz z ministrem Targowskim.

Na uroczystość senat uniwersytetu Jagiellońskiego zaprosił władze oraz szerokie sfery inteligencji naszego miasta.

WALNE ZGROMADZENIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 4 po południu w lokalu Syndykatu, plac Szczepański 7.

SPRAWA BARAKÓW WOJSKOWYCH. — W związku z poruszoną przez prasę sprawą sprzedaży baraków w Dąbiu dowiadujemy się z miarodajnego źródła, że ministerstwo handlu i przemysłu nadesłało wczoraj drugie telegraficzne zarządzenie do tutejszego »Demobilu«, aby na przyszłość nie sprzedawało w drodze ofert publicznych żadnych baraków i objektów wojskowych. W myśl tego rozporządzenia wszystkie objekty wojskowe mają być odstąpione w drodze dobrowolnego porozumienia się z gminą m. Krakowa.

REWIZJE W PIEKARNIACH KRAKOWSKICH. Jak już donosiliśmy, piekarze krakowscy wnieśli do komisji badania cen memorjał, w którym zaznaczają, że dotychczasowe ceny pieczywa są za niskie, wobec ustawicznego podwyższania cen mąki; oprócz memorjału przedstawili piekarze nowy skalkulowany przez nich cennik pieczywa.

W związku z tą sprawą celem stwierdzenia, czy piekarze rzeczywiście nie mają zapasów mąki i kupują ją z dnia na dzień, organa Urzędu walki z lichwą przeprowadziły wczoraj we wszystkich piekarniach w Krakowie doraźną rewizję. Wynik rewizji był nadspodziewany. U wszystkich piekarzy znaleziono wielkie magazyny z mąką, a niektórzy posiadali wprost olbrzymie, nawet kilkuwagonowe składy z mąką.

Przy tej sposobności stwierdzono, że pracownie niektórych piekarzy nie odpowiadają w zupełności wymogom hygjeny. Piekarnie, które miały być przed kilku miesiącami zamknięte przez władze miejskie z powodu niesłychanego niechlujstwa, dotąd funkcjonują i w dalszym ciągu znajdują się w stanie zaniedbania.

Wkońcu zaznaczyć należy, że żądania piekarzy i z tego powodu są nieuzasadnione, gdyż ceny mąki nie idą tak w górę, jak to przedstawiają piekarze.

OSTATNIE WIECZORY EKSPERYMENTALNE ROM-ROMANO zgromadziły w salach Teatru Starego liczną publiczność. Lecznicze zabiegi p. Rom-Romano stosowane z dobrym wynikiem w szeregu zapadłości na tle nerwowem, zyskały w naszem mieście szeroki rozgłos. Niezwykłe poruszenie na sali wywołał eksperyment p. Romana z około 10-letnim chłopcem, który od kilku miesięcy, prawdopodobnie wskutek przestrachu, utracił płynność mowy. Po 5-minutowym niespełna zabiegu magnetycznym, chłopiec bez najmniejszego zająknięcia się mówił i czytał, przyczem na twarzy dziecka malowała się widoczna radość.

W dalszym ciągu p. Romano przeprowadzał na swojej osobie hypnozę. Stan kataleptyczny, w jaki eksperymentator popadł, trwał punktualnie pięć minut; taki bowiem czas trwania mu oznaczył autohypnotyzer przed doświadczeniem.

Zajmujące wieczory eksperymentalne zakończył p. Romano próbami t. zw. wspólności woli, przyczem około 12 osób uległo myślowym nakazom p. Romana.

Jeżeli eksperymenty p. Rom-Romano znajdują szerokie uznanie wśród publiczności, nie można tego powiedzieć o jego odczytach, które spotykają się z nieprzyjaznem przyjęciem. Stanowisko szerokiej publiczności jest w tym wypadku najzupełniej uzasadnione, bo istotnie odczyty p. Rom-Romano nietylko pozbawione są naukowości, ale również są wyjątkowo nużące. P. Rom-Romano, doskonały hypnotyzer i doskonałe medjum powinien pozostawić omawianie i tłomaczenie zjawisk hypnotyczno-magnetycznych i medjumicznych ludziom odpowiednio do tego przygotowanym.

»CZARNA RĘKA« DZIAŁA. P. Karol Wolkowski, właściciel kawiarni »Esplanade« otrzymał onegdaj list z podpisem »pozostali członkowie czarnej ręki«, który to list zawierał stanowcze żądanie, by p. Wolkowski w nocy z czwartku na piątek o godz. 12-ej zjawił się z dwoma miljonami marek na umówionem miejscu w parku Jordana. W razie, gdyby p. W. nie przybył w oznaczonym czasie na określone miejsce, lub gdyby zawiadomił o liście policję, autorzy listu grozili zemstą, mianowicie zabiciem p. W.

P. Wolkowski za pośrednictwem swego brata zawiadomił o otrzymanym liście urząd śledczy, który postanowił ująć pomysłowych »pozostałych członków czarnej ręki« i w tym celu w nocy z czwartku na piątek przygotował odpowiedni aparat policyjny z zachowaniem wszelkiej ostrożności, niezbędnej w takich wypadkach. Na kilka godzin przed północą kilkunastu policjantów i ajentów śledczych ulokowało się w parku Jordana, oczekując przybycia »czarnej ręki«. O godz. 12-ej przyszedł sam p. Wolkowski w towarzystwie ajenta policyjnego, przebranego za dorożkarza. Nieco po północy zbliżył się do p. W. nieznajomy młodzieniec i zaproponował mu, aby udał się z nim na pobliską ławkę, gdzie oczekuje go pewna »dama«.

W tym momencie wybiegli z ukrycia policjanci i obezwładnili nieznajomego młodzieńca, jak również oczekującą na ławce »damę«, którą — jak się okazało — był drugi młodzieniec, wspólnik pierwszego.

Jak się dowiadujemy, nazwisko jednego z aresztowanych ma być Pieron (być może jest pseudonimem).

Wiadomość o fakcie, który zdarzył się w nocy z czwartku na piątek, otrzymaliśmy prywatnie. Policja nie wiadomo w jakim celu ukrywała fakt, będący wymownym potwierdzeniem opłakanych stosunków bezpieczeństwa publicznego w naszem mieście.

ARESZTOWANIE BANDYTY. Do więzienia św. Michała w Krakowie przywieziono niebezpiecznego bandytę, Karola Pieniążka, który od czterech lat grasował po całej niemal Polsce. Pieniążek ma na sumieniu kilkanaście morderstw, w tem śmierć jednego z funkcjonarjuszów policyjnych, którego zamordował pod Tarnowem w r. 1919. Prócz tego Pieniążek dokonał szeregu napadów rabunkowych w okolicy Krakowa, we Lwowie i Warszawie. Do kilku z nich się przyznaje. Stanie on przed sądem doraźnym. Aresztowany już raz uciekł z więzienia, zabiwszy dozorcę więziennego.

PODEJRZANE BRYLANTY. Dnia 15 bm. policja krakowska aresztowała niejakiego Izaaka Łuckiego, lat 25 z Wołynia, próbującego sprzedawać na ulicy Grodzkiej inżynierowi Szpunarowi brylanty w liczbie 19 za sumę 25.000 dolarów. Zachodzi podejrzenie, że brylanty te — o ile są prawdziwe — pochodzą z kradzieży, gdyż Łucki nie potrafił wyjaśnić, skąd je otrzymał, twierdząc tylko, że znalazł je gdzieś na Wołyniu; nie wie on również napewno, czy brylanty te są prawdziwe. Brylanty zdeponowano w krakowskim urzędzie policyjnym, Łuckiego zaś osadzono w areszcie.

WŁAMANIA. Dnia 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do sklepu Klementyny Wenzlowej przy ul. Wawrzyńca 18 i skradli 11 kilogramów masła, 8 kg. smalcu, 10 kg. wędlin i około 1000 mk. z kasy podręcznej. Ogólna szkoda wynosi 100.000 mk. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano pewnego podejrzanego osobnika.

Tegoż dnia około godz. 4 po poł. niewyśledzeni sprawcy skradli z zamkniętego mieszkania na szkodę p. N. B. przy ul. Tynieckiej 8, cztery metry materji czarnej w paski, bieliznę męską i damską, oraz kapę na łóżko koloru czarnego w białe kwiaty, łącznej wartości 100.000 mk. Kradzież popełnioną została w czasie, gdy p. B. wyszedł z żoną na spacer. Sprawca wybił szybę w drzwiach wchodowych i tym sposobem dostał się do wnętrza, poczem znalezioną w kuchni siekierą oderrwał drzwi zamkniętej szafy.

W tymsamym mniejwięcej czasie, między godziną 4 po poł. a 8 wieczór, gdy gospodarz Augustyn Konin, zamieszkały przy ul. Wrocławskiej 216 brał udział w procesji, do jego zamkniętego mieszkania dostał się nieznany sprawca i z zamkniętej skrzyni skradł 200.000 mk. w banknotach po 1000 i 5000 mk. Sprawca otworzył drzwi wytrychem, kufer zaś rozbił sztabą żelazną. Poszukiwania za sprawcą kradzieży w toku.

KRWAWA ZABAWA. Policja krak. zajęła się Józefem Dużykiem, Janem Plucińskim, oraz Stanisławem Zygmuntowiczem (wszyscy trzej rzeźnicy krak.), którzy w stanie nadmiernego podniecenia alkoholem wszczęli ze sobą kłótnię w mleczarni Pytla przy pl. Franciszkańskim. Rezultatem ostrej wymiany słów było to, że Dużyk i Pluciński rzucili się na Zygmuntowicza i dotkliwie go pobili. Na dodatek Zygmuntowiczowi zginęło w czasie awantury 42.000 mk. Sprawa w następstwie rzeczy oparła się o policję, gdzie wdrożono przeciwko »wesołym rzeźnikom« dochodzenia.

AWANTURNIK W NEGLIŻU. Dnia 15 bm. około godz. 10 wieczór wywołali awanturę obok kościoła Marjackiego Józef Mendel i Fryderyk Szczygliński; w czasie gwałtownej sprzeczki, Mendel rzucił się na Szczyglińskiego, powalił go na chodnik i bił go pięściami, rozebrawszy się poprzednio do koszuli. Obydwóch awanturników oddano do aresztów.

KANDYDAT DO KLASZTORU. Przed paru dniami przyjęto do zakonu XX. Zmartwychwstańców przy ul. Łobzowskiej, jako kandydata na braciszka zakonnego niejakiego Wojciecha Kurzawę, lat 25. Tymczasem Kurzawa sprzykrzywszy sobie widocznie zaciszne życie klasztorne — skradł sutannę i pelerynę, korzystając z nieobecności zakonników i zbiegł w niewiadomym kierunku.

PAKUNEK OD »KOLEŻANKI«. Helena Klichówna, lat 19, została oddana w ręce policji, ponieważ niosła pakunek podejrzanego pochodzenia, w którym znajdowała się garderoba i bielizna jakiejś kobiety wiejskiej. Klichówna podaje, że rzeczy te pozostawiła jej koleżanka, z którą spotkała się na tutejszym dworcu kolejowym.

AMATOR LODU. Stanisław Wyroba, liczący lat 12, skradł z automobilu firmy »Akfal« jeden słup lodu w chwili, gdy szofer znosił lód do cukierni Noworolskiego. Szofer spostrzegłszy kradzież dopędził Wyrobę i słupek lodu odebrał. Wyrobę zaś oddał w ręce policji. Amatora lodu, który zapragnął ochłody, zamknięto pod »telegrafem«.

SPRZENIEWIERZENIE. Stefanja Górska wręczyła Edwardowi Stankowi kwotę 260.000 celem oddania jej Maksymiljanowi Węglowskiemu na zakupno towarów kosmetycznych w Warszawie. Stanek jednak dotychczas pieniędzy tych Węglowskiemu nie wręczył, sam zaś zbiegł w niewiadomym kierunku.

KRADZIEŻ STRZELBY MYŚLIWSKIEJ. Na szkodę p. B., mieszkającego na ul. Smoleńsk 1 skradziono w tych dniach strzelbę myśliwską, znacznej wartości oraz kubek srebrny.

KRADZIEŻ ROWERU. Dnia 15 bm. skradziono w restauracji »Cichy Kącik« za parkiem Jordana rower marki »Regent« wartości 70.000 mk. na szkodę ucznia szkoły realnej A. L. Kradzież popełniono w chwili, gdy L. wszedł na chwilę do restauracji, pozostawiając rower pod oknem.

KRADZIEŻ STRYCHOWA. Z zamkniętego strychu skradziono dnia 14 bm. na szkodę p. B. Z. przy ul. Jasnej 5, kapę na łóżko, koloru czerwonego, wartości 15.000 mk. Sprawca dostał się na strych zapomocą wytrycha lub dobranego klucza.

DZIECI BEZ OPIEKI. Do policyjnego urzędu w Krakowie doprowadzono wczoraj kilku chłopców i dziewcząt w wieku lat 2—4, które błąkały się bez opieki po ulicach. Po zgłoszeniu się rodziców, wzgl. opiekunów, dzieci będą im oddane.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU EMERYTOWANYCH OFICERÓW i urzędników wojskowych w Krakowie odbędzie się w krakowskiem Kasynie wojskowem w sobotę 17 bm. o godz. 5 po południu. — Uprasza się o liczny współudział.

KONFERENCJA RODZICÓW w sprawie szkół wydziałowych i szkolnictwa praktycznego odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 3 po poł. w sali Rady powiatowej, Pijarska 1, przy plantach. Liczny udział rodziców i interesowanych, którzy pragną utrzymania nadal szkoły wydziałowej, pożądany.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI b. uczniów gimnazjum w Tarnowie, którzy złożyli maturę w roku 1892, odbędzie się dnia 20 czerwca br. o godz. 10 rano w Tarnowie.

DYREKCJA PAŃSTWOWYCH KURSÓW NAUCZYCIELSKICH W KRAKOWIE zawiadamia, że wpisy na studjum roczne i dwuletnie odbędą się od 22 do 24 czerwca. Podania pisemne o przyjęcie, zaopatrzone w metrykę, świadectwo szkolne i świadectwo zdrowia, składać należy w kancelarji szkoły (ul. św. Marka 34, parter) do 20 czerwca włącznie. Na studjum dwuletnie przyjmuje się młodzież z ukończonym 17 r. życia i świadectwem z VI kl. szkoły średniej lub 3 kursu seminarjum, na studjum roczne z ukończonym 18 r. życia i skończoną szkołą średnią lub IV kursem seminarjum. Pierwszeństwo mają kandydaci(tki) z egzaminem dojrzałości gimnazjalnym lub licealnym. Nauka w państw. kursach nauczycielskich jest bezpłatną, a niezamożni i pilni uczniowie otrzymują stypendja z funduszów państwowych.

MUZYKA KOŚCIELNA. Towarzystwo oratoryjne wykona w niedzielę 18 bm. w kościele św. Anny o godz. 10 przed południem Mendelsohna: »Lauda Sion« na sola i chór mieszany z tow. kwintetu smyczkowego Tow. oratoryjnego pod kierunkiem p. K. Garbusińskiego. W kwartecie solowym biorą udział pp. N. Jakubowska, E. Sękarówna, P. Kowal i A. Mazanek.

W niedzielę dnia 18 bm. w kościele św. Piotra o godz. 12 śpiewać będą artyści opery krakowskiej pp. Banrowska-Osmecka, Gedlowa, Stępniowski i Mazurek. Przy organach dyr. B. Walewski.

FESTIVAL orkiestry Akademickiego Koła Tamburo-mandolinowego odłożony został z powodów technicznych na środę 21 bm. Początek o godz. 8½ w.

ZABAWĘ OGRODOWĄ urządza Towarzystwo Wzajemnej pomocy służby miejskiej w niedzielę 18 bm. o godz. 2 po poł. w Parku Krakowskim. Przygrywać będzie muzyka tramwajarzy. Czysty dochód na fundusz wdów i sierót Towarzystwa.

Z kraju i ze świata

W SPRAWIE WYWOZU ZA GRANICĘ donoszą z Warszawy: Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, zakazujące urzędom wojewódzkim i starościńskim, wydawania zezwoleń na wywóz za granicę artykułów żywności bez względu na ich rodzaj i ilość, gdyż w myśl obowiązujących przepisów do wydawania tego rodzaju zezwoleń upoważnionym jest wyłącznie Urząd przywozu i wywozu.

STANOWISKO NACZELNEGO DYREKTORA POLSKO-AMERYKAŃSKIEGO KOMITETU POMOCY DZIECIOM obejmuje poseł Władysław Grabski, nadzwyczajny komisarz spraw repatrjacji. Rząd zatwierdził nominację powyższą. P. poseł Grabski obejmuje swe nowe obowiązki w dniu 20 bm. Stanowisko powyższe zajmował dotychczas z ramienia amerykańskiego wydziału ratunkowego p. Maurycy Pate, który ustępuje z tej placówki wobec przejęcia akcji dożywiania dzieci przez rząd polski.

ZJAZD ZAWODOWYCH STRAŻY POŻARNYCH. (Warszawa, 15 czerwca). Wczoraj rozpoczął się w Warszawie 3-dniowy zjazd Związku zawodowych straży pożarnych w Polsce, w którym bierze udział, oprócz Warszawy, 20 przedstawicieli straży ogniowych z różnych miast. Przybyli więc delegaci z Poznania, Krakowa, Lwowa, Przemyśla, Stryja, Wilna, Grodna, Łucka, Ostroga, Płocka i innych miast. Zjazd zagaił w lokalu Związku zawodowego pracowników miejskich (Krak. Przedm. 1) komendant straży warsz. J. Hłasko. Na przewodniczącego zjazdu powołano p. M. Sakiewicza, komendanta z Przemyśla, na zastępcę p. M. Szadkowskiego, szeregowca 3-go oddziału straży stołecznej, na sekretarza J. K. Dobrzańskiego, komendanta straży w Stryju i na zastępcę sekretarza Lemańskiego, szeregowca straży z Poznania. Powołano 5 komisyj: organizacyjną, szkolną, techniczną, finansową i mundurową.

WSTĘP DO SZKOŁY PODCHORĄŻYCH. Z Warszawy komunikują: Termin składania przez maturzystów podań o przyjęcie do szkoły podchorążych w Warszawie na drugi roczny kurs pokojowy, przedłużono do dnia 1 lipca.

KARA ŚMIERCI ZA SZPIEGOSTWO. (Warszawa, 15 czerwca). Przez dwa niespełna tygodnie — do wczoraj — ciągnęła się w wojskowym sądzie okręgowym sprawa kpt. inż. Henryka Terka, oskarżonego o uprawianie systematycznego szpiegostwa na rzecz obcego państwa i sprzeniewierzenie 15 miljonów mk. przy pomocy podstępnej akcji z fałszywemi zapotrzebowaniami pieniężnemi intendantury D. O. K. Kielce. Sąd, po przesłuchaniu licznych świadków, przemówień oskarżyciela i obrońcy, uznał oskarżenie za udowodnione i skazał kpt. Terka na pozbawienie stopnia oficerskiego i na karę śmierci przez rozstrzelanie.

TAJEMNICZE ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO. W nocy z 13 na 14 bm. na ul. Górczewskiej w Warszawie zastrzelił, po obfitych libacjach w restauracji i kawiarni, wachmistrz przy defensywie jen. sztabu, Wacław Szymański, towarzysza libacyj i swojego przyjaciela, Franciszka Wysockiego, poczem sam się zastrzelił. Obu znaleziono już bez oznak życia na ulicy. Co było przyczyną tragicznego zajścia między przyjaciółmi — nie wiadomo.

ZJAZD AKADEMICKI W WILNIE. Wczoraj w dniu Bożego Ciała w gmachu uniwersytetu w Wilnie odbyło się otwarcie pierwszego ogólno-polskiego zjazdu organizacyj młodzieży wyższych uczelni artystycznych. Na zjazd przybyli delegaci wszystkich akademij polskich.

KRWAWE ZAJŚCIE NA ODCZYCIE. Z Gdańska donoszą 14 bm.: Wczoraj odbył się tu odczyt socjalisty niemieckiego z Berlina Kunzego, w którym wystąpił przeciwko żydom a za socjalizacją różnych instytucyj prywatnych. Przeciwko prelegentowi wystąpiło 2 obywateli gdańskich, w tem jeden poseł do sejmu gdańskiego. Policja obu tych obywateli pobiła do krwi, co wywołało wielkie oburzenie prasy gdańskiej.

STRAJK BANKOWCÓW W ŁODZI. »Głos Polski« donosi pod datą 14 b. m.: Dzisiaj o g. 10 rano rozpoczyna się strajk protestacyjny w instytucjach użyteczności publicznej w związku z bezrobociem bankowców. Jednocześnie ma wybuchnąć demonstracyjne bezrobocie bankowców w Warszawie.

WYROK ŚMIERCI. Z Łodzi donoszą nam: Wczoraj stanął przed sądem doraźnym Ignacy Matczak, zamieszkały w Łęczycy, który na szosie między Łućmierzem a Proborszczowicami zamordował woźnicę Józefa Łuszewicza, wiozącego wóz z mąką, przeznaczoną dla jednego z domów handlowych w Łodzi. Po zamordowaniu Łuszewicza Matczak przewiózł mąkę do Łodzi, gdzie ją sprzedał miejscowym piekarzom. Wyrokiem sądu doraźnego Matczak skazany został na karę śmierci.

OHYDNE MORDERSTWO. Z Piotrkowa donoszą nam: Dnia 13 marca w nocy we wsi Kłudzice gm. Łeczno zamordowani zostali Jan i Antonina Opola, właściciele 13-morgowego majątku rolnego tej wsi; jednocześnie skradziono u tych gospodarzy parę klaczy, wartości 800.000 Mkp. — Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, że morderstwa dokonał w celu zysku syn zamordowanych, Wojciech Opola, lat 19.

PREZESEM TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO, w miejsce śp. Laskowskiego, na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu delegatów w dniu 12 bm. we Lwowie, wybrany został p. Franciszek Żaba, właściciel Zbylitowskiej Góry w pow. tarnowskim.

REKTOREM AKADEMJI MEDYCYNY WETERYNARYJNEJ we Lwowie wybrany został ponownie prof. dr Zygmunt Markowski.

ARESZTOWANIE KIEROWNIKA BANKU. W Kołomyi aresztowano dra Włodzimierza Strutyńskiego, kierownika ekspozytury lwowskiego Banku Towarowego przy ul. Hetmańskiej 8. Szkontrum kasy i ksiąg wykazało brak 4 milj. 640.000 mk. Dr Strutyński prowadził spekulacje walutowe funduszami filji Banku, która nie była do tego upoważniona.

OKOŁO 30 KILOGR. SREBRA w różnych monetach, nadto wiele bizuterji i banknotów, skonfiskowała we Lwowie policja w domu l. 5 przy ul. Rejtana.

ZAMORDOWANA W PRZEDDZIEŃ ŚLUBU. W Rzepienniku Suchym, powiatu gorlickiego, dokonano ohydnego mordu na 22-letniej Stanisławie Biniak, prawie w przededniu jej ślubu. Ciało zamordowanej dziewczyny znaleziono na gruncie gospodarstwa Biniaków, w pozycji takiej, w jakiej się układa nieboszczyka w trumnie.

Zdaje się być niewątpliwem, że dziewczynę wywabiono z domu podstępem, aby dokonać na niej zemsty. Z wersyj, jakie koło tego wypadku krążą, wnosić można, że ma się tu do czynienia z aktem zemsty na tle erotycznem.

KONCERT POLSKI W WIEDNIU. Pod protektoratem posła Lasockiego odbył się w Wiedniu w wielkiej sali Konzerthausu koncert polski. W koncercie wzięli udział pp.: Bauer-Pilecka, Zygmunt Zaleski, Jarosławski, Baryn i Hemolin. Wykonano utwory Moniuszki, Chopina, Karłowicza, Szymanowskiego i Niewiadomskiego, oraz trio F-moll Fitelberga. Sala była szczelnie wypełniona publicznością. Wykonawców nagrodzono burzliwemi oklaskami.

WILHELM SPRZEDAŁ SWOJE PAMIĘTNIKI. Z Warszawy telefonują nam: »Przegląd Wieczorny« donosi z Londynu, że ekscesarz Wilhelm sprzedał swoje pamiętniki nakładcom amerykańskim za sumę ¼ miljona dolarów.

KARAICI NA WOŁYNIU. W Łucku przystępują Karaici (sekta żydowska) do odnowienia swej starej świątyni (»Kesony«), cennego zabytku budownictwa drzewnego na Wołyniu.

SKAZANIE NA ŚMIERĆ ATAMANÓW PETLURY. Jak donoszą »Izwiestja« odeskie, miejscowy trybunał rewolucyjny skazał na śmierć przez rozstrzelanie atamanów wojsk Petlury: Zabołotnego, Grybojewskiego i Wołczarnka.

CHOROBA LENINA. Z Lipska powołano do Moskwy anatoma Flechsiga, specjalistę w chorobach mózgu, dla zbadania choroby Lenina.

ZMARLI.

— Bolesław Sędzimir, kwestor uniwersytetu lwowskiego, kapitan W. P., odznaczony lwowskim krzyżem obrony i Orlętami, zmarł we Lwowie.

— Leon Grotowski, b. poseł do austr. Rady państwa, umarł 4 bm. w Wiedniu i tam został pochowany.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje 16 bm.: W dniu wczorajszym obszar wysokiego ciśnienia ogarniał prawie cały kontynent europejski. Wskutek tego w Polsce było dość pogodnie i ciepło, miejscami tylko po południu notowano opady (Kraków i Pińsk).

Temperatury o godz. 2 po południu wahały się w granicach od 20 stopni (Kraków) do 25 (Warszawa, Poznań).

Prognoza na sobotę: Dość pogodnie, ciepło, skłonność do burz, wiatry lokalne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2753 Nauczycielstwo polsk. szkół średn. w Koninie, ziemia kaliska; 2754 Pamięci Edm. Hallera zm. 1916; August Haller; 2755 Oficer. 2 p. wojsk. kol. Jabłonna; 2756 Kurs przes. kol. oficer. wojsk. kolejowych Jabłonna; 2757 Urzędnicy starostwa i wydz. pow. w Koninie; 2757 Urzędnicy starostwa i wydz. pow. w Koninie; 2758 Nauczycielstwo 7-kl. szk. żeńsk. łącznie z kier. szkoły Stefanją Kaczorowską; 2759 Współprac. f. L. Fiszer w Łodzi w dniu 40-lecia istn. firmy; 2760 Śp. Józefa Ottona Nowickiego z Żytomierza — synowie; 2761 Zarząd i pracown. hotelu i restaur. »Savoy« w Łodzi; 2762 Związek polsk. techn. miejsk. m. Warszawy — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę. Nadto Zakłady »Solvay« w Polsce złożyły ½ miljona marek na cele odbudowy Zamku.

»NOWOŚCI ILUSTROWANYCH« NR 24 z dnia 17 bm. przynosi szereg aktualnych ilustracyj, między któremi zasługują na zaznaczenie, odnoszące się do poświęcenia kamienia węgielnego pod Bursę im. ks. P. Skargi w Krakowie, uczczenia pamięci kadetów lwowskich, poległych na Śląsku, odczytów o literaturze bułgarskiej w Krakowie, Kongresu eucharystycznego w Rzymie itd. Numer ten będzie miłą pamiątką dla młodocianych artystów-amatorów, biorących udział w urządzonem w Krakowie »Święcie Wiosny«, zawiera bowiem fotografję ich zespołu, liczącego kilkaset osób.

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. »Jak myślicie« Zalewskiego powtórzone będzie dzisiaj i jutro wieczorem. Jutro po południu »Dzieje salonu« K. Wroczyńskiego, będące odpowiednikiem dla komedji Zalewskiego z uwydatnieniem różnic w epoce i metodzie twórczej.

OPERA I OPERETKA. Dziś w sobotę ulubiony wodewil K. Krumłowskiego »Królowa przedmieścia«, uzupełniony nowemi, nieznanemi dotychczas scenami i osobami. Niezwykłem urozmaiceniem będą oryginalne tańce pomysłu baletmistrza E. Koszutskiego. Reżyserję prowadzi E. Minowicz, a orkiestrą dyrygować będzie p. S. Barański. Dyrekcja chcąc wystawić wodewil ten w sposób w Krakowie jeszcze nie widziany, dobrała znakomitych przedstawicieli poszczególnych ról, a mianowicie p. A. Kolman, jedyną w Polsce wykonawczynię roli przekupki Maciejowej, p. J. Berskiego, przepysznego Majcherka, oraz p. H. Kolwasa niezrównanego fiakra krakowskiego. Wodewil ten grany będzie trzy razy z rzędu, tj. dziś w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek. Niedzielne przedstawienie popołudniowe wypełni znakomita operetka »Apasze« po zniżonych cenach.

Z TEATRU »BAGATELA«. W sobotę po południu po cenach 70% zniżonych »Lekarz na rozdrożu«, znakomita komedja Shaw'a z pp. Kozłowską, Kosińskim i Węgierko. Nową atrakcją będzie występ Mieczysława Frenkla w premjerze »Wiernej kochanki« komedji Fijałkowskiego. Premjera naznaczona na wtorek.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś w sobotę »Gwiazda filmu« z Elną Gistedt. W dniach najbliższych wystąpi w »Nowościach« Marjański oraz Józefowicz i Józefowiczowa.

ADA SARI-SZAJERÓWNA, słynna śpiewaczka koloraturowa odśpiewa na koncercie swoim w niedzielę, 18 bm. szereg aryj i pieśni przy akompanjamencie fortepjanu i fletu. Akompanjować będzie dyr. Bol. Wallek-Walewski (fortepjan) i Jan Skawiński (flet). Koncert zapowiada się świetnie.

BRONISŁAW BRONOWSKI, świetny satyryk polski, wystąpi w Krakowie z udziałem artystów tej miary, co: Felińska, Sylwa, Mieczysław Mirski i prof. Marthieu — tylko raz jeden, a to we wtorek 20 bm. Bilety są już do nabycia u Br. Lipskich, Sławkowska 8.

MARYLA GREMO, głośna tancerka wystąpi u nas po niebywałych triumfach w Warszawie i Łodzi we czwartek 22 bm. Sprzedaż biletów u Br. Lipskich, Sławkowska 8, postępuje bardzo szybko naprzód.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Sobota, 17 bm.: »Jak myślicie«.

Niedziela, 18 bm. o 11 rano: »Święto wiosny«, koncert 1000 dzieci; po poł.: »Dzieje salonu«, wieczorem »Jak myślicie«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Sobota, 17 bm.: »Królowa przedmieścia«.

Niedziela, 18 bm. po poł.: »Apasze«, wieczorem: »Królowa przedmieścia«.

TEATR »BAGATELA«:

Sobota, 17 bm. po poł.: »Lekarz na rozdrożu«; wieczorem »Grube ryby«.

Niedziela, 18 bm. po poł.: »Świderek«; wieczorem »Grube ryby«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Sobota, 17 bm.: »Gwiazda filmu«.

Niedziela, 18 bm. po poł.: »Gwiazda filmu«, wieczorem »Gwiazda filmu«.

Teatr Nowości

„Gwiazda filmu". Operetka w 3 aktach. Muzyka Waltera Kollo.

Operetka p. Kollo pojawiła się na scenie „Nowości" poprzedzona rozgłosem wyjątkowego powodzenia, jakie w ostatnich czasach rzadko tylko przypada w udziale zbanalizowanym płodom lekkiej Muzy. Powodzenie to jednak, które towarzyszyło operetce na scenie teatru Carl-teatrze w Wiedniu, nie może być obowiązującem dla Krakowa, który ani nie ma swoich ulubieńców w rodzaju Treumanna lub Mizzi Zwerenz, ani też nie kocha się tak skrajnie jak stolica naddunajska w płodach operetkowych. Wiedeńczykowi najsłabsza operetka, byleby miała jeden sentymentalny walc, jeden foxtrott lub two-step i parę znośnych rytmicznych ensemblów, wystarcza do szczęścia i przenosi go w siódme niebo. Z tych względów „Gwiazda filmu" może mieć dla nas znacznie mniej ponęty. Sprawiedliwość przyznać jednak każe, że operetka ta mieści dużo pełnych humoru sytuacyj, i bardzo wesołe libretto, oparte o lekką finezyjną muzykę, z której kilka efektowniejszych refrenów prześladuje czas pewien wrażliwszego słuchacza po opuszczeniu teatru. Treść, jak zwykle, banalna i nieuchwytna, mówi o jakimś baronie, który zabrania siostrzeńcowi swemu poślubić szansonistkę. Na tle tej groteskowo namalowanej historji, rysują się typy komicznej ciotki, dwóch bliźniaczo ubranych idjotycznych wymoczków arystokratycznych, a uzupełnia to wszystko odrobina wiedeńskiego sentymentalizmu, wcielonego w tytułową postać Luzy, gwiazdy kinematografu. Na tej to osobie, pełnej wdzięku, finezji i sprytu, dowcipnej i wesołej, skupia się cały interes akcji, dając przedstawicielce tej roli rozległe i wdzięczne pole do popisu.

Wyobrażamy sobie, że doskonałą w tej roli będzie głośna Elna Gistedt, której występy w tej właśnie operetce zapowiedziano są na ostatnie dni bieżącego tygodnia. Na razie zaś obowiązek każe nam stwierdzić sukces jednej z młodych artystek operetkowych, znanej dobrze Krakowowi p. Heleny Kamińskiej, która bardzo ładną, pełną swobody i werwy interpretacją wokalną, etyczną gestykulacją i temperamentem podbiła sobie audytorjum. Jest to doskonała aktorka, która może być w każdym operetkowym ansamblu z wielką korzyścią użyta. Oklaski szczere, jakiemi grę jej nagradzano po każdym akcie i kilkakrotne wywoływania świadczyły, że p. Kamińska, mimo swego małego wzrostu podbiła sobie całkowicie publiczność.

Obok p. Kamińskiej wyborny zespół „Gwiazdy" stworzyli pp.: Weliński, T. Pilarski i Jastrzębiec, oklaskiwani kilkakrotnie przy odsłoniętej widowni.

Do okrasy przedstawienia przyczyniły się efektowne tańce i ewolucje, oraz ładne kostjumy. — „Chór dzieci holenderskich", odśpiewany maleńkiemi głosikami jest jednym z najlepszych „szlagierów" operetki.

wp.

Z teatrów warszawskich

Z Warszawy piszą nam:

Mimo schyłku sezonu, tętno ruchu teatralnego w Warszawie utrzymuje się w pełnem natężeniu.

Równocześnie z niesłychanie śmiałym, a nadspodziewanie powodzeniem uwieńczonym, eksperymencie, jakim było wystawienie przez teatr „Reduta" Tetmajerowskiego „Judasza" z p. Jaraczem w roli tytułowej, teatr Polski rywalizujący, skutecznie z teatrami miejskiemi, wystawił z rozmachem, godnym sceny stołecznej »Hamleta« Szekspirowskiego. Przedstawienie to było pod każdym względem, jednem z największych artystycznych sukcesów dyrektora Szyfmana, który z podziwu godną zręcznością umie zaspakajać potrzeby kulturalnej Warszawy, zarówno w kierunku nowości repertoarowych, jak i poziomu artystycznego.

„Hamlet" z Brydzińskim, jako przedstawicielem roli tytułowej i Majerowiczówną, jako Ofelją, był jednem z tych stylowych widowisk, które Warszawa zapisuje w kronikach teatralnych, jako etapy w pochodzie do najszczytniejszych realizacyj swoich zadań. — Reżyserja dyrektora Szyfmana stała pod względem pomysłowości inscenizacyjnej na wysokości najdalej idących wymagań.

Ostatnio wprowadził Teatr Polski na repertoar nową komedję p. Fijałkowskiego p. t. „Drugi mąż". Utwór ten pod względem wartości literackiej i teatralnej nie dorównywa poprzednim utworom autora „Pana posła", ale jako rzecz aktualna, osnuta na reminiscencjach przeżyć rewolucyjnej epoki, która ogarnia cichy dwór polski, komedja ta, doskonale zagrana w głównych rolach przez Przybyłko-Potocką i Junoszę-Stępowskiego doznała powodzenia.

Teatr „Rozmaitości" gra od dwóch tygodni z powodzeniem niesłabnącem komedję Adama Siedleckiego, b. dyrektora Teatru miejskiego w Krakowie p. t. „Sublokatorka" z Węgrzynem, Jarszowską i Gasińskim w rolach głównych.

W sobotę 17 bm. obchodzi 30-lecie pracy na warszawskiej scenie jeden z najwybitniejszych jej przedstawicieli w zakresie ról bohaterskich, Józef Śliwicki. Karjerę sceniczną Śliwicki rozpoczynał w r. 1887 w teatrze Krakowskim za dyrekcji Glicksona.

Ze sportu

Kraków, 17 czerwca.

KRAKÓW—LWÓW 3 : 1 (2 : 0). Czwartkowe zawody międzymiastowe Kraków—Lwów skończyły się zwycięstwem Krakowa. I może niesłusznie. Przebieg gry wykazał bowiem równorzędność drużyn. Techniczne opanowanie piłki było wprawdzie lepsze u graczy krakowskich, taktycznie jednak obie strony stały na równym poziomie, a siłą przebojową, ambicją, chęcią zwycięstwa górowali Lwowianie. Że mimo to Lwowianie osiągnąć zdołali tak znikomy rezultat, to jest już zasługą krakowskich obrońców i bramkarza, jak również wina graczy napadu drużyny lwowskiej, którzy korzystnych dla siebie pozycyj nie umieli wykorzystać, dryblując zazwyczaj pod bramką tak długo, dopóki im piłki ktoś nie wykopał. Pomoc Lwowian niezbyt dobra (z wyjątkiem znakomitego Sznejdra), obrona dobra, bramkarz słaby.

Grę rozpoczęli Lwowianie, nadając jej tempo szybkie. Z początku przeważnie gra otwarta. Stroną atakującą byli częściej Krakowianie. Kilka pozycyj przestrzelono. W 19 m. przebija się Szperling tuż pod bramkę i strzela w róg pierwszego goala. Po strzelonej bramce rozpoczęli Lwowianie, dla wyrównania punktu, silnie naciskać na bramkę Krakowa, jednakże ataki ich były bezskuteczne. W 25 m. z ładnej centry Danza strzelił Mitusiński długą bramkę dla Krakowa. Tempo gry wzrosło się. Ataki z jednej i drugiej strony. W 32 m. śliczną centrę Szperlinga przepuścił Krumholz, a w 26 m. znakomitą centrę Koguta przepuścili center i prawy łącznik napadu Krakowa. Przewaga Krakowa widoczna. Kilka pewnych pozycyj Garbienia wyjaśnił Gintel. — Do pauzy 2 : 0 na korzyść Krakowa.

Po pauzie forsowne tempo nadali grze Lwowianie. Nacisk ich na bramkę Krakowa trwał przez cały ciąg gry. Drużyna krakowska skupiła się do obrony. Były momenta, że cała jedenastka drużyny krakowskiej znajdowała się na polu karnem. Sytuację wyjaśniali zazwyczaj dobrze dysponowani Gintel i Klotz i znakomity Wiśniewski. Kilka ataków Krakowa spełzło na niczem. Dopiero w 25 m. gra przenosi się na czas jakiś pod bramkę Lwowa, lecz już po 7 minutach przenosi się znów na stronę Krakowa, gdzie trwa prawie do samego końca. Bramkę dla Lwowa zdobył Garbień w 43 minucie. Minutę później strzelił Kogut z podania Mitusińskiego trzecią bramkę dla Krakowa. — Zawody prowadził p. Rosenfeld z Bielska, bardzo dobrze.

W krakowskiej drużynie najlepszym był bramkarz Wiśniewski, potem Gintel, Klotz i w napadzie Szperling. W pomocy wyróżniał się Styczeń. Cikowski był w niedyspozycji. Kogut po wystrzeleniu z początku kilku bomb, znajdował się później w lepszej formie. Mitusiński zapowiada się na znakomitego gracza.

KRAKÓW—ŁÓDŹ 1 : 3. Drugie zawody międzymiastowe, które rozgrywał Kraków równocześnie z Łodzią w Łodzi, skończyły się dla Krakowa niepomyślnie przegraną 1 : 3. Niech ta przegrana będzie dla K. O. Z. P. N. nauką, by w przyszłości nie urządzał w jednym dniu równocześnie dwóch zawodów.

INNE WYNIKI: Warszawa. Drugi dzień zawodów W. K. S. z ostrawską Slavią skończył się zwycięstwem Slavii w stosunku 7 : 1.

Lublin. Zawody W. K. S. z Polabanem z Nymburga skończyły się 8 : 0 dla Polabanu.

Praga. Sparta—Nuselsky S. K. 0 : 3 (0 : 2). Ciężka klęska Sparty od znacznie od niej słabszego klubu Nuselsky. Sparta bez Kady, Perrona i Hojera. W Brnie gościł szczerowy Ko... — D. F. C.—Turn-u. Sportverein Monachjum 5:1. Viktoria Żiżkov—Cechie Karlin 2:2.

Wiedeń. Rapid—Slavia praska 4 : 2 (2 : 1). Bardzo ładna gra, w której Slavia ślicznie kombinowała, a Rapid wyróżniał się natomiast celnością strzałów. — Hertha—Vienna 2 : 0. Admira—Ostmark 1 : 0. W. A. F.—Sportklub 2 : 0.

Budapeszt. Zawody międzypaństwowe Szwajcarja—Węgry skończyły się remisowo 1 : 1.

Sejm o zasadach dotyczących tworzenia rządu

Warszawa, 16 czerwca (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu zgodnie z referatem posła Buzka przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o rozciągnięciu na ziemie górnośląskie województwa śląskiego konstytucji Rzeczypospolitej i niektórych innych ustaw oraz w przedmiocie zmian w ustawach na tych ziemiach obowiązujących. Następnie przystąpiono do **sprawozdania komisji konstytucyjnej w sprawie interpretacji uchwały Sejmu z dnia 20 lutego 1919 r.**

Sprawozdawca większości poseł Rosset stwierdza, że Sejm odpowiedzieć ma na trzy pytania:

1) do kogo należy inicjatywa tworzenia rządu,

2) jak praktycznie rozumieć owo porozumienie ze Sejmem,

3) co czynić należy, jeżeli to porozumienie nie dochodzi do skutku.

W rezultacie dyskusji komisji konstytucyjnej jest wniosek N. Z. L., Klubu mieszczańskiego, Klubu Pracy Konstytucyjnej, do którego przychyliły się stronnictwa prawicowe, które w swoim wniosku godzą się na jedno stanowisko co do dwoistości inicjatywy i domagają się uznania wyłonienia Sejmu i roli marszałka. Wniosek komisji brzmi:

»Wyrazy »Naczelnik państwa powołuje i wyrazy »na podstawie porozumienia ze Sejmem« interpretuje Sejm w ten sposób, że inicjatywa we wyznaczeniu premjera należy z reguły do Naczelnika państwa i że w braku propozycji Naczelnika lub zgody ze strony konwentu senjorów na osobę proponowanego kandydata i konwent senjorów większością reprezentowanych głosów desygnuje premjera«.

Uważając, że cała dotychczasowa praktyka mianowania rządu była w sprzeczności z tym artykułem, który głosi, że Naczelnik państwa powołuje rząd w całym jego składzie, mowca kończy oświadczeniem, że dyskusja dzisiejsza **powinna wyrazić jasno wolę Sejmu**, która jednak nie powinna być zawarta w zamachu stanu i uszczuplenia Rzeczypospolitej.

Sprawozdawca Rataj, będący referentem wniosku P. S. L., Wyzwolenia, P. P. S. i częściowo N. P. R., widzi we wniosku większości nie interpretację uchwały, ale nowelę, wytyka że wniosek ten **czyni z konwentu senjorów ciało oficjalne, uchwalające i decydujące** i przekreśla całkowicie zasadę, że konwent senjorów jest instytucją nieoficjalną i że wyłącznie jest, że suwerenność Sejmu sięga tak daleko, że wolno go przenieść na inne ciała.

Poseł Chądzyński oświadcza, że stanowisko N. P. R. jest zbliżone do trzech stronnictw lewicy, ale w kwestji decyzji rząd się. Klub mowcy kieruje się duchem wielkiej konstytucji i zwyczajami państw demokratycznych, gdzie unika się zatargu przedstawicieli rządu i najwyższej władzy wykonawczej.

Poseł Witos oświadcza, że klub jego nigdy nie zgodziłby się na sankcjonowanie konwentu senjorów. Stronnictwo mowcy jest nawskroś polityczne, lecz nie może zawsze zawodzić, że bandy bolszewików bezkarnie przekraczają granice państwa, co działa demoralizująco za granicę i na naszych obywateli z kresów. Wewnątrz państwa szerzy się również bandytyzm. Mowca krytykuje następnie gospodarkę państwową w zakresie skarbowości, kolei, spraw wojskowych i kończąc swój wniosku, że szerokie masy ludowe nie mają zaufania do naszej gospodarki.

Wicemarszałek Moraczewski oznajmia, że wpłynął wniosek posła Federowicza, zmieniający we wniosku większości komisji ostatnie słowa:

»W braku propozycji Naczelnika państwa lub zgody Sejmu, względnie organu, przez Sejm ustawowo ustanowionego — Sejm, względnie ten organ większością głosów desygnuje premjera«.

Poseł Głąbiński w imieniu swojego stronnictwa oświadcza, że jest za tem, aby bezwzględnie dzisiaj sprawę załatwić i godzi się ewentualnie na zmianę trzy słów, byleby utrzymane zostało zasadnicze porozumienie z Sejmem i utrzymana suwerenność Sejmu.

Poseł Barlicki, omówiwszy szczegółowo wszystkie fazy przesilenia, oświadcza, że wniosek większości chce ... konwent, nie opracowawszy ani jego ustawy, ani jego regulaminu.

Poseł Dubanowicz stwierdza, że stronnictwo jego podporządkowało swój interes partyjny interesom ogółu, gdyż, mimo zastrzeżeń zasadniczych było zdania, że nie należy obalać rządu Ponikowskiego, ponieważ przesilenie w tej chwili byłoby niebezpieczeństwem.

Poseł Woźnicki jest za szybkiem **zlikwidowaniem przesilenia.**

Poseł Federowicz uzasadniał poprawkę swoją do wniosku klubów prawicy, poczem marszałek oznajmił, że Związek ludowo-narodowy wniósł o zmianę regulaminu, mianowicie o wstawienie artykułu 53a następującej treści:

»Dla ustalenia stanowiska większości w Sejmie w stosunku do propozycji desygnowania osoby kandydata na prezesa rady ministrów, tworzy się osobna komisja główna pod przewodnictwem marszałka, do której wszystkie kluby, liczące przynajmniej pięciu członków, delegują po jednym przedstawicielu, większe zaś po jednym na pełnych dwanaście członków. W komisji tej głosowanie odbywa się w ten sposób, że przedstawiciele każdego klubu oddają tyle głosów, ilu członków liczy klub przez nich reprezentowany«.

Po przemówieniu sprawozdawcy do Rosseta, który zgodził się na poprawkę do wniosku większości i po krótkiej dyskusji formalnej, przystąpiono do głosowania.

Wniosek mniejszości odrzucono 280 przeciw 167. Wniosek Moraczewskiego, aby poprawkę Federowicza wraz z odnośną do niej poprawką klubu narodowo-ludowego odesłać do komisji — upadł.

Głosowało za nim 178 przeciwko 187.

Poprawkę Federowicza wraz z poprawką Związku ludowo-narodowego przyjęto 183 przeciw 178. Głosowanie nad całym wnioskiem komisji wraz z poprawkami dopiero co przyjętemi odbyło się **imiennie.**

Przyjęto wniosek 168 przeciw 179.

Wniosek o zmianę regulaminu celem utworzenia komisji głównej odesłano do komisji regulaminowej, która ma zająć się nim jutro rano. Do tej komisji odesłano wniosek Diamanda w sprawie wyboru tej komisji głównej.

Następne posiedzenie jutro, w sobotę, o godzinie 12.

Na porządku dziennym **sprawozdanie komisji regulaminowej** i zmianie artykułu 53 regulaminu.

Warszawa, 16 czerwca (Tel. wł.) Dzisiejsze sześciogodzinne posiedzenie Sejmu **wywołało niezwykłe zainteresowanie ogółu. Galerje Sejmu były przepełnione publicznością.** Przypuszczalne porozumienie posła Witosa z pos. Stapińskim miało według ogólnego przekonania przynieść zwycięstwo lewicy. **Tymczasem stało się przeciwnie,** wszystkie wnioski lewicy upadły, a szala zwycięstwa tymrazem **przechyliła się na stronę prawicy i centrum.** Sejm uchwalając wniosek centrowo-prawicowy z poprawkami pos. Federowicza i Związku lud. narodowego **dał odpowiedź na trzy pytania,** postawione przez Naczelnika państwa.

Z przemówień sejmowych uderzało **wystąpienie posła Witosa,** który wbrew swoim zasadom, uderzył tym razem w próżnię, wywołał gromy na będący w stanie dymisji gabinet. Ławy rządowe **świeciły bowiem pustkami.** Z drugiej strony prawica wystąpiła **w obronie p. Ponikowskiego,** który do niedawna był tylko dla narodowej demokracji »znienawidzonym masonem«.

PERTRAKTACJE LUDOWCÓW.

Warszawa, 16 czerwca (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym rozpoczęły się konferencje między sejmowym klubem P. S. L. a klubem pos. Stapińskiego w sprawie utworzenia **»unji stronnictw ludowych«.** Ze strony P. S. L. w pertraktacjach brał udział pos. J. Dąbski, z klubu Stapińskiego pos. dr Putek.

Jak się dowiadujemy, pertraktacje te początkowo zdawały się wróżyć pomyślne zakończenie, popołudniu jednak **zostały niespodzianie zerwane.** Według krążących pogłosek pertraktacje te mają być jednak w dniu jutrzejszym **wznowione.**

Z Rady ministrów

Warszawa, 16 czerwca (Tel. wł.) Dzisiaj od godz. 10 do 2 popołudniu odbywało się posiedzenie Rady ministrów, na której załatwiono szereg spraw bieżących, dotyczących administracji wewnętrznej.

ZASTĘPCA POSŁA SOWIECKIEGO U MINISTRA SKIRMUNTA.

Warszawa, 17 czerwca. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 4 po południu minister **Skirmunt** przyjął zastępcę posła sowieckiego w Warszawie, p. **Obolenskiego.**

NOTA W SPRAWIE KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W ROSJI.

Warszawa, 17 czerwca. (Tel. wł.). Rząd polski wystosował do rządu sowieckiego **notę w sprawie kościoła katolickiego w Rosji.** Równocześnie dziś tej noty przesłano do nuncjatury apostolskiej w Warszawie. Obecnie nuncjatura, zawiadamiając o otrzymaniu tekstu noty, dziękuje rządowi polskiemu za jej przesłanie i wyraża nadzieję, że nota **odniesie pomyślny skutek.**

Przed wkroczeniem wojsk polskich

Katowice, 16 czerwca (PAT). Główny komitet **przyjęcia wojsk polskich na Górnym Śląsku** zawiadamia delegatów, zaproszonych na uroczystości, że w Sosnowcu urzęduje delegat komitetu, rotmistrz Frolewicz, przy ul. 3-go Maja l. 20, gdzie delegaci winni odebrać karty legitymacyjne. Oprócz tego na dworcu w Sosnowcu znajduje się biuro komitetu. Delegaci przyjeżdżający wprost do Katowic, zechcą się zgłosić do lokalu komitetu ul. Holzego Nr. 2, biuro PAT.

Katowice, 16 czerwca (PAT). Z miarodajnych źródeł otrzymaliśmy wiadomość, że nowa granica między Polską a Niemcami przez teren śląski przeprowadzona będzie **po ostatecznem dokonaniu objęcia Górnego Śląska,** a więc dopiero 13 lipca br. Do tego czasu utrzymana będzie **dotychczasowa granica polsko-śląska,** wobec czego **przepisy paszportowe** obowiązywać będą aż do zupełnego zniesienia tej granicy.

MIANOWANIE PREZESA DYREKCJI KOLEJOWEJ W KATOWICACH.

Warszawa, 16 czerwca (Tel. wł.) »Monitor Polski« ogłasza nominację dr Bol. **Sikorskiego** na stanowisko prezesa dyrekcji kolei państwowej w Katowicach.

PRZYBYCIE CALONDERA NA G. ŚLĄSK.

Hanower, 16 czerwca (PAT). Prezydent Calonder przybył we czwartek popołudniu na Górny Śląsk.

Różne wiadomości polityczne

GEN. KONSULEM POLSKIM W BYTOMIU mianowany został dr Aleks. Szczepański, konsul polski w Zagrzebiu.

DOBROWOLNY PLEBISCYT W HULCZYŃSKIEM przyznanem Czechom, wydał przeważającą większość głosów na rzecz Niemiec, a to w pierwszej gminie 830 głosów na rzecz Niemiec przeciw 6, w drugiej gminie 449, przeciw 3. Wynik z okręgu Sandau jeszcze nie jest znany.

STRAJK MARYNARZY W KALKUCIE. W Kalkucie zastrajkowało 30.000 indyjskich marynarzy i palaczy na znak protestu przeciw zamierzonemu przywróceniu płac przedwojennych.

Dział ekonomiczny

* O NOWE DOCHODY PAŃSTWOWE. „Kur. Polski" donosi: Ponieważ preliminowane w budżecie dochody państwowe, skutkiem nowej konjunktury położenia ekonomicznego i wielkich wydatków, połączonych z podniesieniem płac i pensyj dla urzędników państwowych, okazują się niedostatecznemi, rząd projektuje wniesienie do Sejmu nowych ustaw o zasilenie dochodów państwowych. Przesilenie gabinetowe spowodowało tylko chwilowe wstrzymanie tych projektów.

* NOWE PODWYŻSZENIE TARYFY KOLEJOWEJ. A. W. dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że prace, prowadzone nad opracowaniem projektu podwyższenia taryf kolejowych, są w całej pełni i w pierwszych dniach lipca podane będą do wiadomości, 1 zaś sierpnia zapewne wejdą w życie. Według tych wiadomości, taryfy na droższe towary będą podwyższone do 150 proc., na tańsze do 50 procent. Jako nowość w naszym systemie taryfowym będą wprowadzone taryfy różniczkowe, to znaczy w miarę powiększania przestrzeni będzie się zmniejszać stosunkowo opłata za przewóz. Taryfy różniczkowe udostępnią dowóz towarów do oddalonych centrów Polski. Podwyżka taryf ma zmniejszyć deficyt kolejowy, jednocześnie nie wpływając na wzrost drożyzny, gdyż na poszczególnych towarach w tych ilościach, w jakich one dochodzą do spożywców, odbije się w fenigach lub co najwyżej w pojedynczych markach. W kołach urzędowych żywią nadzieję, że podwyższenie taryf przyczyni się również do zmniejszenia emisji nowych banknotów, a temsamem do stablizacji marki polskiej.

Wobec zamierzonej przez ministerstwo kolei podwyżki taryfy towarowej, ministerstwo zażądało od magistratów wielkich miast złożenia swoich wniosków o koniecznych ulgach taryfowych na przewóz artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby, oraz opału dla ludności miast, sprowadzonych przez magistraty, oraz stowarzyszenia społeczne i kooperatywy.

* KREDYTY DLA PRZEMYSŁU. Z Warszawy donoszą: Kredyty dla wielkiego przemysłu i handlu w łącznej kwocie 375 miljonów Mkp. zostały wyczerpane. Ministerstwo stara się o przyznanie nowych w bardzo znacznej wysokości. Sprawa ta jest na dobrej drodze i w najbliższych dniach ma być zdecydowana. Dla przemysłu drobnego uzyskało ministerstwo przemysłu i handlu kredyty w wysokości 500 milionów Mkp. — Kredyty te udzielane są obecnie.

* BOJKOTOWANIE HANDLU POLSKIEGO PRZEZ NIEMCY. Poseł polski w Berlinie, p. Madeyski, interwenjował we wtorek w niemieckiem ministerjum spraw zagranicznych w sprawie napadu na górników polskich, udających się przez Niemcy do Francji. Prócz tej sprawy poseł Madeyski poruszył kwestję bojkotu gospodarczego Polski, domagając się wydania zezwoleń na wywóz do Polski zakupionych przez rząd Polski 40 lokomotyw, znacznej ilości instrumentów chirurgicznych, oraz przyrządów telefonicznych i telegraficznych. Wreszcie p. Madeyski zwrócił uwagę odnośnych czynników na ciężkie warunki i niebezpieczeństwo życia, na jakie narażona jest ludność polska w Prusach Wschodnich.

HOOVER O HANDLU Z ROSJĄ. Z Nowego Jorku donoszą:

Omawiając położenie gospodarcze Rosji, oświadczył sekretarz stanu Hoover, że Stany Zjednoczone ne poniosły strat, nie zawierając umów handlowych z Rosją sowiecką, albowiem wszystkie traktaty handlowe, które zawarły z Rosją sowiecką Niemcy, Anglja, Włochy i inne kraje, są bez korzyści. Hoover oświadczył: Rosja nie jest w możności prowadzenia handlu, zbliża się bowiem szybkim krokiem do paraliżu gospodarczego. Zbliża się czas, kiedy w Rosji pieniądze papierowe nie będą miały żadnej wartości, a transakcyj będzie można dokonywać jedynie sposobem zamiennym.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (16 czerwca). Owies franco skład w Warszawie 17200, łubin niebieski 7800, mąka pszenna 90% franco Warszawa 21.200, jęczmienna 14.000—14.500—14.600, owies 17.450, kasza jęczmienna 24.400.

LWOWSKA GIEŁDA TOWAROWA. (16 czerwca). Żyto małopolskie 16.100—16.300—16.200, owies małopolski 16.200—16.700—16.760, mąka żytnia 70% 24.300—24.500—24.500, loco magazyn Lwów.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Usposobienie dla zachodnich walut i dewiz nie wykazuje większych zmian. W obrotach przekazowych korona czeska zyskała 1 punkt, marka niemiecka nieco mocniej.

Obroty akcjami przemysłowemi i handlowemi cokolwiek żywsze po kursie przeważnie utrzymanym. Większe zainteresowanie dla »Sierszy górniczej«. Akcje bankowe i papiery procentowe bez ruchu.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej
z dnia 16 czerwca 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	750'—	850'—
Bank Małopolski	650'—	725'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank Komercjalny	375'—	450'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	550'—	600'—
Transakcja	560'—	580'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	3900'—	4100'—
Transakcja		4000'—
»Polski Glob«	700'—	800'—
Żegluga Polska	325'—	375'—
Transakcja		350'—
Zieleniewski	4950'—	5150'—
Transakcja	4975'—	5025'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 1—7	2400'—	2500'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań	2400'—	2500'—
Warsz. Ska akc. bud. parow.	1150'—	1300'—
Transakcja	1175'—	1250'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1900'—	2100'—
Transakcja	1950'—	2000'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	800'—
Transakcja		740'—
»Automotor« fabryka samochodów	1000'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Gorka« fabryka cementu	5600'—	6000'—
Transakcja	5700'—	5900'—
Sierszańskie zakłady górn.	5700'—	6100'—
Transakcja	5800'—	6000'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	4900'—	5300'—
Polska Nafta	1800'—	2000'—
Transakcja	1875'—	1900'—
»Oikos«	7500'—	8000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	900'—	1000'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« zjed. fabr. przetw. wysk.	2800'—	3000'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4500'—	5000'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3900'—	4100'—
Transakcja		4025'—
Ska akc. elektr. okr. w Sierszy	1300'—	1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki:	
Dolary St. Zjedn.	4200'—	4300'—	4200'—	4300'—
Dolary kanad.	4000'—	4150'—	4000'—	4150'—
Franki franc.	365'—	380'—	370'—	385'—
Franki belgijskie	340'—	350'—	345'—	355'—
Franki szwajc.	800'—	820'—	800'—	820'—
Funty szterl.	18600'—	19200'—	18600'—	1920[illegible]
Marka niemiecka	13'50	14'10	13'75	14'10
Transakcja			13'90	14'—
Korony austr.	0'25	0'28	0'25	0'28
Transakcja			0'25¼	0'25¾
Korony czeskie	81'—	83'—	82'—	84'—
Transakcja			83'50	84'—
Korony węgierskie	4'60	5'—	4'60	5'—
Korony duńskie	900'—	920'—	900'—	920'—
Lei rumuńskie	25'—	27'—	27'—	29'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1625'—	1675'—	1625'—	1675'—

GIEŁDA WARSZAWSKA. (16 czerwca). Miljonówka trans. 1485—1500—1475, sprzedaż —, 4% Tow. kred. ziem. za 100 rubli sprzedaż 260, kupno 255, 4% Tow. kred. ziem. za 100 marek trans. 56'50. 5% Warszawy trans. 217—220, sprzedaż 225. kupno 220.

Akcje: Bank dyskontowy 3400, Bank handlowy 6100—6200, Bank zachodni 2975—3000. Bank kredytowy w Warszawie 3300—3400, Firley 875, Bank ziem polskich 1450. Bank związku spółek zarobk. w Poznaniu 2300, Warsz. Tow. fabryk cukru 33.700—33.750 Drzewny przemysł i handel 1575—1560—1570, Warsz. Tow. kopalń i zakł. hutn. 3000—30.100—29.900, Lilpop-Rau-Loewenstein 3725—3760. Ostrowieckie zakłady 7350, Rudzki i Ska 2425—2415, Starachowice 5375 5500, Roen Zieliński i Spółka I, II 1500. Zakłady żyrardowskie 72.250—72.500, Borkowski 1250 bez prow., Bracia Jabłkowscy 1775, Warsz. Tow. transportu i żeglugi 1815—1800—1850. Polska Nafta 1900—1875.

Waluty: Dolary St. Zjedn. trans. 4240—4277'50—4260, sprzedaż 4280, kupno 4240, franki francuskie trans. 378'50, korony czeskie 83'25.

Czeki: Gdańsk trans. 1385—1375. sprzedaż 1390, kupno 1350. Belgja trans. 353—352'50, sprzedaż 354'50 kupno 350'50, Berlin 1385—1370, sprzedaż 1390, kupno 1350. Londyn 19.250—19.100—19.175, trans. sprzedaż 19.275, kupno 19.075, Nowy York trans. 4290—4265, sprzedaż 4285, kupno 4245, Nowy York drobne sprzedaż 4265, kupno 4225. Paryż trans. 379'75—382—381'50, sprzedaż 383'50, kupno 379'50, Praga trans. 83—83'50—83, sprzedaż 84, kupno 82. Szwajcarja trans. —, sprzedaż 874, kupno 816, Wiedeń trans. 29'27, sprzedaż 27'50, kupno 26'50.

GIEŁDA LWOWSKA. (16 czerwca). Ruble carskie po 100: 220—260, ruble carskie po 500: 220—260, drobne 80—130, dumskie po 1000: 35—45, dumskie po 250 20—40, kiereńskie 0'10—0'15, karbowańce 1—3, grzywny po 500 i wyżej 4—8, franki francuskie 360—380—383, franki szwajcarskie 760—820, funty szterlingi 18.500—19.000, dolary amerykańskie 4200—4280, dolary ameryk. i kanad. drobne 4100—4183, marki niemieckie po 1000: 13'25—14, marki niemieckie po 100: 12'25—13, drobne 11'25, lei rumuńskie 26—28, lei drobne 25—27, liry włoskie 205—220, korony czeskie 80—84, korony austr. 0'24—0'28, korony węgierskie 4—5, belgijskie 330—350.

Dewizy: Londyn 18.600—19.100, Paryż 372—392, trans. 390. Zurych 765—825, Praga 80—84, trans. 82'50, Budapeszt 4'50—5, Wiedeń 0'23—0'27, trans. 0'26½—0'26 1/8, Berlin 13'50—14'25, trans. 14—14'05—14'10—13'90, Belgrad 50—60, Nowy York 4200—4205, trans. 4220, Holandja 1550—1650.

GIEŁDA WIEDEŃSKA. (16 czerwca). Renta majowa 230, austr. renta koronowa 230, renta lutowa 236, węg. renta koron. 9800, priorytety kolei połud. 95.500 Anglobank 27.500, Bankverein 11.200, Bodenkredit 23.000, Austr. zakład kredytowy 11.600, Bank depoz. 3950. Laenderbank 30.000. Merkury 6100, Unionbank 11.800, Bank obrotowy 4700, Żiwnostenska 148.000, Kolej północna 1.260.000, Koleje austr. 102.000, Koleje południowe 56.000, Alpiny 123.000, Berg und Huetten 335.000, Krupp 88.000, Huta Poldi 115.000, Praskie Tow. przem. żel. 295.000, Rima 58.500, Skoda 144.000, Apollo 140.000.

Dewizy: Amsterdam 6597'50, Zagrzeb 55'22, Belgrad 220'88, Berlin 35'60, Bruksela 1394'50, Chrystjanja 2964, Kopenhaga 3723'75, Londyn 75.725, Madryt 2673'75, Medjolan 844'70, Nowy York 16.944, Paryż 1489'50, Praga 324'90, Sofja 109'95. Sztokholm 4313'50 Warszawa 3'82—3'86, Zurych 3223'75, dolary 16.844, belgijskie 1384'50, bułgarskie 166'95, duńskie 3669'75, marka niemiecka 35'55, angielskie 75.375, francuskie 1479'50, holenderskie 6572'50, włoskie 834'70, jugosłowiańskie 220'38, norweskie 2944, polskie 3'78—3'82, rumuńskie 110'94, szwedzkie 4298'50, szwajcarskie 3198'75, czeskie 324'40, węgierskie 16'87.

GIEŁDA PRASKA. (16 czerwca). Berlin 16'40, Warszawa 109—129, marka niemiecka 16'40, marka polska 109—129.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (16 czerwca). Berlin 165, Holandja 204'25, Nowy York 525, Londyn 23'49, Paryż 46'17, Medjolan 26'37, Praga 10'05, Budapeszt 0'51, Zagrzeb 1'80, Sofja 365, Warszawa 0'12 1/8, Wiedeń 0'03, austr. korona stempl. 0'03¼.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (16 czerwca) W oficjalnym handlu walutowym notowano markę polską 21'50—22'50.

OBNIŻENIE DYSKONTA W ANGLJI. Bank angielski (Bank of England) obniżył dyskont na 3 i pół procent.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie żony i matki naszej, ś. p.

WALERJI ZAWILIŃSKIEJ

i którzy nam okazali tyle współczucia, składamy tą drogą serdeczne dzięki.

Rodzina ZAWILIŃSKICH.

Podziękowanie.

JWPanu Drowi Antoniemu Bobakowi, lekarzowi w Krakowie, ul. Jabłonowskich, za wyleczenie naszej Matki z ciężkiej choroby nerkowej zasyłamy najgorętsze podziękowanie. — Oby Ci, Zacny Obywatelu, Bóg użyczył pełni sił do ratowania cierpiących.

Rodzeństwo BIRNER z Morawicy.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 1·48 posp. do Lwowa; o g. 5·20 posp. do Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów; o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Suchej; o g. 6·01 osob. do Niepołomic; 7·00 posp. do Lwowa; o g. 7·55 osob. do Lwowa; o g. 7·25 posp. do Zakopanego; o g. 8·10 osob. do Bochni; o godz. 8·40 osob. do Wieliczki; o godz. 10·25 osob. do Lwowa; o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza przez Suchą; o g. 11·30 osob. do Wieliczki i Oświęcimia przez Skawinę; o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; o g. 14·35 osob. do Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor; o g. 14·45 osob. do Niepołomic; o g. 18·30 osob. do Lublina przez Rozwadów; o g. 19·35 osob. do Lwowa; o g. 19·35 osob. do Tarnowa; o g. 20·30 osob. do Wieliczki; o g. 20·50 osob. do Lwowa; o g. 22·40 osob. do Krynicy i Orłowa przez Tarnów; do Stanisławowa przez Stróże, Stryj; o g. 23·30 osob. do Lwowa; o g. 22·45 osob. do Zakopanego przez Suchą; do Stanisławowa przez Suchą, Stryj.

Z dworca głównego odchodzą: o g. 0·35 posp. do Warszawy; o g. 1·20 posp. do Piotrowic (Wiednia, Pragi); o g. 3·55 osob. do Piotrowic; o g. 7·15 osob. do Piotrowic i Katowic; o g. 10·25 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 14·14 osob. do Piotrowic; o g. 17·10 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; o g. 17·40 posp. do Gdańska przez Katowice, Poznań; o g. 19·40 osob. do Żywca przez Dziedzice; o g. 20·03 posp. do Poznania przez Katowice; o g. 22·45 posp. do Warszawy.

Z nowego dworca osobowego „zachodniego" odchodzą: o g. 8·00 posp. do Warszawy; o g. 10·20 osob. do Warszawy; o g. 13·20 osob. do Trzebini; o g. 17·50 osob. do Warszawy przez Dęblin i do Katowic; o g. 19·30 osob. do Warszawy; o g. 22·25 posp. do Warszawy przez Dęblin; o g. 22·55 osob. do Łodzi; o g. 23·15 osob. do Dziedzic.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 28, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewoda od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac W.W. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć w prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—3. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, telefon 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34, telefon 453; godziny urzędowe: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 50 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1292). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1389, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Kopskiego**, Zwierzyniecka 1. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży **kamienic**, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 5, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i **reklamy kolejowe „Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2586, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Ogłoszenia do pism całego świata **projektuje** i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień"**, **Kraków, Rynek gł. 30.**

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter**, Grodzka 1. 13, telefon 1251.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak**, Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

Fabryki.

Fabryka i skład pomp i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Walkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu, a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

„Gloria", fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Dotwin**, Florjańska 30, **wózki dziecięce** oraz gumy.

Farbiarnie.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa**, ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Fotograficzny zakład.

„Erna", ulica Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwaju 3 i 6, wykonuje fotografje na legitymacje, paszporty i wszelkie zdjęcia fotograficzne w **5-ciu minutach.**

Kino.

Kino „Muzeum" Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka" ul. Zielona 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze farnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budzińskiej**, Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład wyrobów kosmetycznych.

Powszechnie znana perfumerja **Leserkiewicz i Ska**, plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — **Skład przyborów sportowych.**

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Bazar krajowy

Krajowego Związku przemysłowego w Krakowie, Rynek gł. l. 33

poleca:

zefiry, płótna na bieliznę i pościel, płócienka, maskiety, batysty, chusteczki do nosa, pończochy, skarpetki, koce, kilimy, wyroby koszykarskie **rzeźby, zabawki.** Ceny bardzo przystępne.

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12 jakoteż szatnię w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3 sprzedaje hurtownie i detajlicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy. cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce. **gotowe ubrania męskie**, płaszcze, kurtki, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

Skład **płócien i bielizny** gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Kojtasz i Wołkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męskich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — **przejezdnym wykonanie w ciągu 24 godzin.**

Wytwórnia ubiorów A. Malarza i Ski, Krupnicza 26, wykonuje artystycznie wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące: ubiory męskie, cywilne i wojskowe, punktualnie, solidnie i tanio.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

Markusa Monda — skład futer, Kraków, Rynek gł. l. 11, w podwórzu.

Obuwie.

Firma **H. Weinmann**, Starowiślna 6 — w wielkim wyborze **obuwie męskie luksusowe**, jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Magazyn obuwia i pracownia Stefana Sajaka, ul. Długa l. 27.

Jan Ochmański, magazyn obuwia, ul. Zwierzyniecka 4.

Pracownia eleganckiego obuwia, Antoni Snopkowski, ul. Zwierzyniecka l. 17.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni **pantofelki** w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne **lakierki** po cenach przystępnych.

Po eleganckie obuwie spiesz do firmy **Del-ta, Grodzka 35.**

Tanio i dobrze nabyć można u firmy **H. Heim**, Kraków, Starowiślna 33, towary **pończosznicze i przybory krawieckie.**

Obuwie do szybkiej naprawy przyjmuje **„Zelownia"**, krak. fabryki obuwia ul. Czarnowiejska 70, i sklep inż. Drobniaka **ul. Sławkowska 2.**

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowe techniczne i transportowe.

Sprzedaż komisowa (sklep Tokara), Kraków, ul. św. Jana 10, telefon 574 przyjmuje do sprzedaży: przedmioty mieszkaniowe oraz mieszane i metalowe.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski**, Rynek gł. 37.

„Technikum", przedsiębiorstwo maszynowe, Kraków, ul. Czarnowiejska 70, przeprowadza fachowo i tanio **ustawianie i montaż maszyn**, motorów, transmisyj itp., **rewizję i konserwację urządzeń fabrycznych.**

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Ryngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Restauracje, kawiarnie.

Bufet firmy A. Hawełka, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, **porter żywiecki**, piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty do 8-mej rano do 10 tej wieczór.

Bar swojski, Mały Rynek 3, poleca swój bufet oraz wydaje obiady i kolacje.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego**, Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Różne.

Z. Kutrzeba, ul. Wiślna 11. — **Obrazy oryginalne** wybitnych artystów, **obrazy reprodukcje** religijne i rodzajowe, druki parafjalne, gospodarcze — dzienniki amerykańskie, kwitarjusze. **Tapety ścienne i sufitowe.**

OBRAZY

wybitnych malarzy polskich po niskiej cenie ma do sprzedania

Biuro komisowe „ARS"

Kraków, ulica Zielona L. 28.

Sprzedaż sztucznych kwiatów, fantazyj i liści. Plac Marjacki l. 1, dawniej sklep Herlicki. Towar w wielkim wyborze.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe**, szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Tomasz Mężyk, handel materjałów, skład farb, lakierów, pokostu, **nafty, benzyny**, olei mineralnych i t. p. Pl. Szczepański 8.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Hurtownia ul. Gołębia 5**, od 9—1 i od 3—6.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn **mebli** i wyrób **kołder A. Rybiński**, ul. Sławkowska 21. Telefon Nr 3408.

Kajetan **Budziak**, ul. Florjańska l. 47, posiada wykwintne **urządzenia meblowe do gabinetów, jadalń, sypialń, biur itp.**

Kat. wytwórnia **kołder M. Matusiewicz**, ul. Poselska 20.

Wytwórnia i naprawa **protez, szlifiernia brzytew**, noży, nożyczek i t. p. — **Józef Bogdanik, Kanonicza 22.**

Handel **żelazno-galanteryjny** i przyborów **kuchennych Antoni Steciak**, ul. Zwierzyniecka 15.

Maszyny do szycia i rowery Towarzystwo handlowe **„Irwing"**, Grodzka 60.

Józef Leiblowicz, Rynek główny l. 11 — Skład **przyborów dentystycznych.**

REWIZJA LOSÓW.

Biuro rewizji losów przy Domu informacyjnym Eibenschütz, Rynek 7.

Szkoły.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina"**, ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajem i naprawa samochodów.

Zakład wulkanizacyjny i wyrobów gumowych „OPONA", Sp. z ogr. odp., przy ul. Długiej 15, odnawia i naprawia zupełnie zniszczone płaszcze automob. i dętki, oraz wszelkie przedmioty w zakres ten wchodzące.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Spółka **„Samochód"**, Kapucyńska 7, tel. 2541. **wynajmuje samochody** na tury po cenach najtańszych.

Zakłady przemysłowe.

DRUKARNIA LITERACKA

w Krakowie

ul. Jagiellońska 10, tel. 40

Na sezon letni i wyjazd do kąpiel

polecamy we wielkim wyborze:

kosze i walizy podróżne, meble ogrodowe i werandowe, leżaki, rolki kąpielowe oraz inne wyroby koszykarskie

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A.

Kraków, ulica Florjańska L. 32.

Sprzedaż detajliczna w Bazarze Krajowym, Kraków, Rynek główny L. 33. 3127 2 3

II. TARGI WSCHODNIE

we Lwowie od 5—15 września 1922 r.

Termin zgłoszeń dla wystawców upływa dnia 30 czerwca 1922 r.

Zgłoszenia przyjmują:

Biuro „Targów Wschodnich" we Lwowie.

Zastępstwa:

Biuro podróży „Orbis", wszystkie oddziały.

W Warszawie: Polski Związek handl.-przem., Szpitalna 1, m. 8. „Waw", Złota 5. Stowarzyszenie kupców polskich, Szkolna 10. „Komispol", Krakowskie Przedmieście 16/18.

W Krakowie: „Przemysł Ludowy", plac św. Ducha. „Praca", Karmelicka 16.

W Łodzi: Bracia Szczecińscy, Przejazd 15.

W Sosnowcu: Red. Maciejowski Józef, Kołłątaja 3. Biuro ubezpieczeń Kasztalski J., Prosta 10.

W Wilnie: „Komispol", Jagiellońska 8. Wileńskie Towarzystwo, Wileńska 24.

W Poznaniu: „Reklama Polska", Marcinkowskiego 6, Związek kupców.

W Bielsku: Inż. Sittiger, wł. firmy Papyrus, Strzelnicza 25. Adolf Brüll i Synowie.

W Gdańsku: R. Francke, red., Hundegasse 28. „Bałtyk", Dom handlowy, Altsgraben 96-97. Nordisch. Transp. Ges., nebst Stadtgraben 8.

W Bydgoszczy: „Reklama Polska", Gdańska 164. Związ. Tow. kup., Dr Winiarski, Zduny 48.

W Białymstoku: „Pohan", św. Rocha 8.

W Lublinie: Stowarzyszenie kupców polskich, Powiatowa 1.

W Częstochowie: „Komispol".

W Katowicach: Kleczyński Jan. Hotel „Monopol".

W Równie: „Wawel", Szosowa 68. 3213



2556 2 2

Najlepszym środkiem do prania bielizny jest proszek mydlany 1900.



50.000 mkp.

wypłacimy temu, kto udowodni, że proszek ten szkodzi bieliźnie!

ZAKŁADY CHEMICZNE — POZNAŃ. 3029 4 8

Jen. repr. W. Schönthaler, Kraków, Radziwiłłowska 11.

Kobieta nie może

być nieładną, gdy stale używa

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

przeciw piegom, wągrom, zmarszczkom i innym wadom cery.

8160 2 2

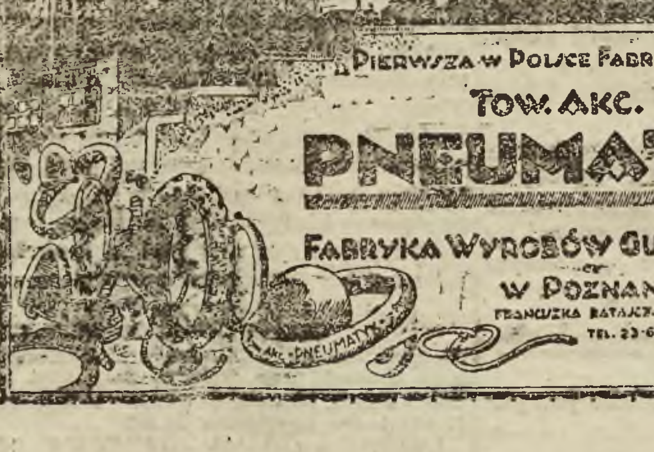
Uboczny dochód dla każdego pracowitego obywatela.

Listy i zapytania pod adresem: „Sanator" 42 Bydgoszcz.

100.000 mk i więcej

miesięcznie 3212 1 4

stałego, uczciwego zarobku może mieć każdy nauczyciel wiejski, pisarz gminny, organista, wogóle każdy pracowity człowiek na wsi przy pozasłużbowej pracy.

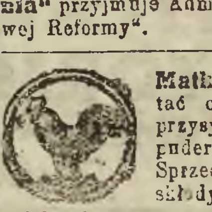


567 21 26

Ważne dla tapicerów! Nadszedł transport trawy morskiej — odsprzedaje tapicerom po cenie kosztów Bardach, Florjańska 16, lub wprost z magazynów, św. Katarzyny 3. 3165 3 3

Celem rozszerzenia

interesu przemysłowego, istniejącego od lat 25, w centrum Górnego Śląska, przyjmiemy do udziału wspólnika z kapitałem do 15 miljonów. Zgłoszenia pisemne pod **„Drukarnia"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3183 2 2



Matki winny pamiętać o hygienicznej przysypce dla dzieci puder **„Dzidzi"**. — Sprzedają apteki i składy apteczne. —

Apteka A. Gąsećkiego w Warszawie. 1772 27 30

Motor ssąco-gazowy

na koks lub drzewo, 100 KM, do sprzedania. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów pod **„Motor 100"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 3207

Na wakacje! Na wakacje!

SANDAŁY

tańsze i znacznie trwalsze

od szytych, wyrobu fabryki obuwia Inż. Drobniaka i Ski, sprzedają:

Sklep inż. Drobniaka, ul. Sławkowska 2, Bazar Krajowy, Rynek główny 33, Zygmunt Janta, Zwierzyniecka 15, „Zelownia" fabryki obuwia Czarnowiejska 70

3143 2 2

Unieważniam zniszczone tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne Maślanki Stanisława. 3202

Rządca-ekonom, lat 40, z długoletnią praktyką, chlubnemi świadectwami, poszukuje posady na ordynarję. — Zgłoszenia pod **„Rządca"** do biura ogłoszeń Hupczyca, Jagiellońska 7. 3169 2 3

Sypialnie, kredensa, otomany, łóżka składane, wózki dziecięce, krzesła, do sprzedania. — Ul. św. Jana l. 13. Zakład tapicerski. 3125 4 5

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie zskieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15. 1056 13 15

Poszukuje się dwóch kawalerskich pokoi, urządzonych, ewentualnie z utrzymaniem. — Wiadomość do firmy „Calderara i Bankmann", fabryka perfum, w Podgórzu, ul. Kącik 19. Telefon 3552 i 1186. 3204 1 3

Praktykant z pewnem doświadczeniem, godny zaufania, znajdzie zajęcie w biurze handlowem. Zgłoszenia między 12—1, Michał Fleischer, Kremerowska 2. 3205

Praktykantka inteligentna, z ukończoną szkołą wydziałową, zostanie natychmiast przyjętą do sklepu. Zgłoszenia pisemne uprasza się nadsyłać pod **„Sanitarja"** do biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 3109 1 3

Unieważniam zgubiony dokument wojskowy Józefa Żurowskiego, Kraków, Garncarska 19. 3201

Lokal w centrum miasta Krakowa, nadający się na biuro, kantor wymiany, ewentualnie jakikolwiek interes, do odstąpienia wraz z kompletnem urządzeniem biurowem. Zgłoszenia listowne pod **„Centrum miasta"** do biura „Ruch", Szczepańska 9. 3196 1 3

Filateliści! Poważny filatelista sprzeda zaraz zbiór marek za 70.000 mkp — Zgłoszenia: W. B. Szpitalna 3, I piętro, między 1—3 i 6—10. 3179 1 2

Poszukuje się pokoju umeblowanego z osobnem wejściem, obsługą i utrzymaniem. Zgłoszenia z podaniem ceny pod **„Spokojny lokator"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3193 1 2

Okazyjnie! Podszewki pod żakiety i płaszcze: Kraków, Brzozowa 4, I piętro. 3195 1 10

Samodzielny

energiczny kupiec, Polak, inwalida, mający szerokie znajomości, poszukuje posady najchętniej podróżującego. Dział obojętny. Podejmuje się najcięższych podróży, zobowiązując się powierzone mu zlecenia wykonać jak najpilniej. Za pilność i solidność gwarantuje. Zgłoszenia pod **„Kurjer podróżujący 100.000"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 3511

Apteka w Jasienicy poszukuje aspiranta (ki) z rozpoczętą praktyką. 3185 2 2

„SANITARJA"

Spółka z ograniczoną poręką dawniej STANISŁAW BARAN

ul. Sławkowska 6 Kraków Telefon Nr 3050

dostawcy klinik Uniwersytetu Jagiellońskiego, szpitali państwowych i wojskowych

polecają:

wszelkie instrumenta chirurgiczne, weterynaryjne i lekarskie, oraz artykuły sanitarne, aparaty naukowo-medyczne, lampy kwarcowe Röntgena. Kompletują i urządzają sale operacyjne, gabinety lekarskie i t. p.

Własne pracownie

wykonują wszelkie roboty, wchodzące w zakres szlifowania, niklowania i ostrzenia.

Ceny niskie. 3191 1 0 **Ceny niskie.**

Podróżnicy

na obszarze Polski, którzy[illegible] artykułów innych firm przyjął również za[illegible] w tym zakresie dla naszego przedsiębiorstwa, poszukiwani. Zgłoszenia pisemne uprasza się nadsyłać pod **„Sanitarja"** do Biura „Ruch", Kraków, ulica Szczepańska L. 9. 3193

Inżynierów

z dłuższą praktyką w dziale konstrukcji, przed i po kalkulacji, poszukuje fabryka w zachodniej Małopolsce. Pierwszeństwo **fachowcom** z działu budowy **maszyn rolniczych. Stanowisko** do objęcia **zaraz.**

Zgłoszenia wraz z curriculum vitae do Biura reklamy **„PRASA", Kraków, ulica Karmelicka L. 13** pod **„MŁODOŚĆ — ENERGJA — RUTYNA".** 3172 2 2